

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 202 (7439)

KOSZALIN, ŚLUPSK. Poniedziałek, 8 września 1975 r.

Cena 1 zł

PLON NIESIEMY, PLON...



EDWARD GIEREK, HENRYK JABŁOŃSKI, PIOTR JAROSZEWICZ
NA CENTRALNYCH DOŻYNKACH W KOSZALINIE

GOSPODARZOWI, OJCZYŹNIE DORODNY BOCHEN CHLEBA

Wspaniała manifestacja młodości i pokaz
ludowego folkloru uwieńczyły trud żniwiarzy

KOSZALIN. Wczoraj, na Centralnych Dożynkach w Koszalinie, przy dźwiękach starej pieśni „Plon, niesiemy plon”, spotkali się ludzie żniwnego trudu ze wszystkich stron Polski.

Przybyli pracownicy gospodarstw państwowych, spółdzielcy, rolnicy indywidualni, robotnicy produkujący i remontujący maszyny, specjaliści służby rolnej, młodzież, żołnierze i przedstawiciele tych wszystkich, którzy pomagali wsi w tegorocznym, sprawnym i szybkim przeprowadzeniu — żniw — oraz swym wysiłkiem wspierają rolnictwo. Przyjechali na Święto Plonów w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec Ludowej Ojczyzny, aby tradycyjnym zwyczajem

wręczyć Gospodarzowi bochen chleba — symbol zespołnej pracy wszystkich Polaków i wszystkich dziedzin szybko rozwijającej się gospodarki, aby zapewnić Gospodarza, że wieś polska w braterskim sojuszu z klasą robotniczą nie będzie szczędzić ofiarności i wysiłku, aby bochen chleba był coraz dorodniejszy.

Przybyli na uroczystość byli żołnierze, którzy 30 lat temu wyzwalałi prastare polskie ziemie nad Bałtykiem. Odrą i Nysą, przelewali

i zmieniony nie do poznania Koszalin gorąco i radośnie witał delegacje żniwiarzy ze wszystkich województw. Przebudowanymi arteriami komunikacyjnymi w kierunku parkingów przy stadionie im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jechały sznury autokarów i samochodów, tłumnie podążali na stadion koszaliński. Od wzięcia udziału w uroczystości nikogo nie odstraszała padająca od rana deszcz. Trybuny odświetnione i bogato przystrojone stadionu, mieszczącego ponad

UROCZYSTOŚCI W PRZEDEDNIU ŚWIĘTA PLONÓW

- ☆ Wielka manifestacja młodzieży
- ☆ Wysokie odznaczenie Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej oraz gminy Gościno

▲ KOSZALIN. Młodzież ze wszystkich stron kraju, przodownicy pracy, budowniczowie Huty „Katowice”, Portu Północnego, Fabryki Samochodów w Bielsku, członkowie brygad pracy socjalistycznej, racjonalizatorzy, pracownicy wielkich kombinatów rolnych, mistrzowie gospodarności, wzorowi uczniowie i studenci przodownicy wykształcenia bojowego i junacy OHP wyznaczali sobie spotkanie w Koszalinie w przededniu ogólnopolskiego Święta Plonów.

W koszalińskim amfiteatrze zgromadziło się ponad 5 tys. młodych, najlepsi z grona najlepszych, którzy mieli największy udział w osiągnięciach młodzieży, w budowie socjalistycznej Polski — uczestnicy turniejów młodych mistrzów techniki, dominującym akcentem jest hasło „Młodzież zawsze z partią” a na przepełnionej „Każdy kłos na wagę złota” widowni amfiteatru radosna, młodzież, której dodatkowa praca tworzy Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży. W świetle reflektorów, (dokończenie na str. 6)



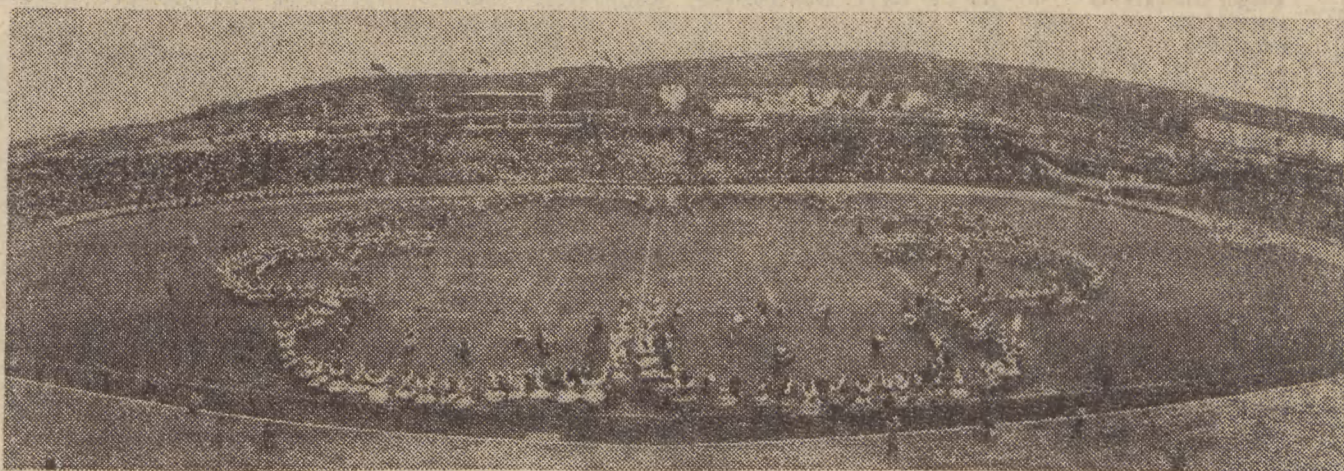
krew w walkach o Wał Pomorski i o Kołobrzeg, a potem pierwsi stanęli do pluga, pierwsi w tę ziemię zasiali ziarno, które z roku na rok coraz obficie plonuje.

Społeczeństwo Koszalina środkowego wybrzeża przeżywało wczorajszy dzień w sposób szczególny, traktując rolę gospodarza dożynek nie tylko jako wyróżnienie za osiągnięcia rolnictwa i całej gospodarki, regionu, lecz przede wszystkim jako zobowiązanie, by pomnażać dotychczasowy dorobek.

Od wczesnego, niedzielnego rana odświeżnie przystrojony, mieniący się wszystkimi barwami tęczy, odmiłodzony

30 tys. widzów wypełniły się do ostatniego miejsca. Wraz z rzeszą ponad 12 tys. rolników, przybyłych na uroczystość z całej Polski i województw koszalińskiego i słupskiego, miejsca na widowni naprzeciw głównej trybuny zajęła kilkutysięczna grupa uczestników sobotniego Ogólnopolskiego Spotkania Młodzieży. Nad koroną stadionu narodowe godło — biały orzeł na czerwonym tle, biało-czerwone, czerwone i zielone flagi oraz wielkimi literami wypisane hasła: „Niech żyje pokój i socjalizm”, „Każdy kłos na wagę złota”.

(dokończenie na str. 5)



W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ W IRKUCKU w dniach od 2 do 6 września odbyło się posiedzenie Rady Naukowo-Technicznej stałej komisji RWPG do spraw ekonomiki górnictwa węglowego. Wiele miejsca poświęcono doskonaleniu metod ekonomicznej oceny zasobów węgla, sprawom zarządzania i wymianie doświadczeń w dziedzinie wzrostu wydajności pracy w kopalniach.

▲ W LONDYNIE zebrali się przywódcy socjaldemokratyczni z sześciu państw Europy zachodniej: Olaf Palme (Szwecja), Joop den Uyl (Holandia), przewodniczący SPD, Willy Brandt i przywódca Francuskiej Partii Socjalistycznej Francois Mitterrand oraz przywódca socjalistów portugalskich, Mario Soares. Gościł przyjmował premier Harold Wilson. Uczestnicy spotkania nakreślili program działania na rzecz poparcia politycznego i finansowego socjalistów portugalskich.

▲ DOROCZNE obrady Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego zakończyły się w Waszyngtonie apelem rządów krajów rozwijających się do rządów krajów wysoko uprzemysłowionych, aby nie zwalczały inflacji poprzez zwiększenie recesji i bezrobocia. Apel wystosował przewodniczący zgromadzenia przedstawiciel Wenezueli Gumersindo Rodriguez, w swym przemówieniu zamykającym obrady.

▲ W PROCESIE przed 32 oficerami i żołnierzami żandarmerii wojskowej, oskarżonym o stosowanie tortur w okresie dyktatury wojskowej w Grecji, zakończono w sobotę postępowanie dowodowe. W poniedziałek zabierze głos prokurator, a wyrok oczekiwany jest w połowie tygodnia.

▲ NA SYMPOZJUM UNESCO w Persepolis (Iran) poświęconym analfabetyzmowi, podano do wiadomości, że na świecie jest obecnie 800 mln analfabetów, tj. o 50 mln więcej, niżeli 10 lat temu. Wysiłki organizacji międzynarodowych, zmierzające do zmniejszenia tej liczby, są tylko kroplą w morzu potrzeb.

▲ W SOBÓTĘ w Damaszku odbyła się demonstracja, w czasie której Palestyńczycy zamieszkali w Syrii protestowali przeciwko porozumieniu o drugim etapie rozdzielenia wojsk na Synaju, podpisanym między Egiptem a Izraelem. W demonstracji uczestniczyło kilku przywódców palestyńskiego ruchu oporu.

▲ REWOLUCYJNY Front Niepodległości Timoru (Fretilin) opanował praktycznie całą portugalską część wyspy. Przywódcy tej organizacji zaproponowali rządowi portugalskiemu rozpoczęcie 20 września br. w Canberze negocjacji w sprawie niepodległości wyspy. Propozycje te zostały przekazane specjalnemu wysłannikowi rządu portugalskiego de Almeida Santosowi, przebywającemu na sąsiedniej wyspie, Atauro. Fretilin proponuje również uwolnienie wszystkich wziętych do niewoli żołnierzy portugalskich.

▲ BEZROBOCIE w dziesięciu krajach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej osiągnęło w lipcu rekordowy poziom 6,5 proc. ogólnej liczby zatrudnionych, tj. dwukrotnie więcej, niż w tym samym miesiącu ub. roku. Według danych ministerstwa gospodarki RFN, liczba bezrobotnych w republice przewyższyła już milion osób.

▲ AGENCJA TASS poinformowała, że po ciężkiej i długiej chorobie zmarł w Moskwie w wieku 73 lat wybitny radziecki dowódca wojskowy, Bohater Związku Radzieckiego, gen. armii Gieorgij Chietagurow.

▲ W DAMASZKU poinformowano, że minister spraw zagranicznych Syrii, Abd El-Halim Chaddam, uda się do Ammanu i Trypolis. Przekaze on przywódcom Jordanii i Libii listy od prezydenta Asada, które dotyczyć będą sytuacji na Bliskim Wschodzie po podpisaniu porozumienia egipsko-izraelskiego. Jak wiadomo, rząd Syrii skrytykował to porozumienie, uważając je za szkodziące dla sprawy ogólnoarabskiej.

▲ W PONIEDZIAŁEK przybędzie do Czechosłowacji z 3-dniową wizytą oficjalną prezydent Syrii, Hafez el-Asad. Towarzyszyć mu będzie m. in. premier Mahmud Ajubi.

▲ W PONIEDZIAŁEK, 8 bm., w Nowym Jorku zostaną wznowione rozmowy w sprawie Cypru. Prowadzić je będą przedstawiciele dwóch społeczności wyspy — GLAFKOS KLERIDIS i RAUF DENKTASZ.

Czwarta faza negocjacji między przywódcami Greków i Turków cypryjskich toczy się będzie pod auspicjami sekretarza generalnego ONZ, KURTA WALDHEIMA. Negocjatorzy mają m. in. określić funkcje i zakres uprawnień „rządu centralnego”, jaki zostanie utworzony na Cyprze, jeśli stanie się on państwem federacyjnym, składającym się z dwóch autonomicznych regionów narodowościowych.

▲ STANY Zjednoczone dokonały kolejnego, jedenaste go w tym roku podziemnego wybuchu jądrowego. Eksplozował ładunek o mocy równej 20 kilotonom trójtrotoluenu.

▲ W ARGENTYNIE nie słabnie aktywność organizacji terrorystycznych. W okolicach La Platy znaleziono zwłoki trzech członków socjalistycznej partii robotniczej. W ostatnich dniach z rąk ekstremistów zginęło w tym kraju ponad 20 osób.

Komuniści i inne postępowe organizacje Argentyny zwróciły się do rządu z apelem, aby podjął niezwłocznie kroki w celu położenia kresu działalności organizacji ekstremistycznych.

▲ DO WASZYNGTONU przybyła 7 bm. delegacja ChRL na czele z wiceprzewodniczącym chińskiego komitetu ds. rozwoju stosunków gospodarczych z zagranicą, Li Czuangiem.

Agencje zachodnie zwracają uwagę na wysoki szczebel chińskiej delegacji, która będzie zabiegać o przyznanie ChRL klauzuli największego uprzywilejowania w handlu USA.

DZIŚ POSIEDZENIE RADY GOSPODARCZEJ PRL — USA

WARSZAWA (PAP). 8—9 września br. w Warszawie odbędzie się I sesja plenarna Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej. Porządek dzienny przewiduje m. in. przegląd aktualnych problemów w stosunkach gospodarczych Polska — USA oraz przeanalizowanie gospodarczych i handlowych aspektów polsko-amerykańskich porozumień o współpracy naukowej i technicznej.

Rada, powołana do życia w wyniku podpisania umowy o współpracy między Polską Izłą Handlu Zagranicznego i Izłą Handlową Stanów Zjednoczonych, zrzesza czołowych działaczy gospodarczych i handlowców obu krajów zainteresowanych rozwojem wzajemnego handlu i kooperacji przemysłowej.

ZAKOŃCZENIE II FESTIWALU POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH

GDAŃSK (PAP). Projekcja jednego w tym dniu filmu konkursowego „Dzieje grzechu” Waleriana Borowczyka. Ogłoszenie werdyktu jury i rozdanie nagród zakończyły w sobotę 6 bm. II Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku.

Jury pod przewodnictwem Jerzego Hoffmana postanowiło dwie równorzędne wielkie nagrody „srebrne lwy gdańskie” przyznać Jerzemu Antczakowi za „Noce i dnie” oraz Andrzejowi Wajdzie za „Ziemie obiecane”.

TRZĘSIENIE ZIEMI W TURCJI

RZYM (PAP). Jak oświadczył przedstawiciel Tureckiej go Czerwonego Krzyża, w gwałtownym trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło w sobotę wschodnie prowincje Turcji, zginęło co najmniej 1500 osób.

Największe zniszczenia wstrząsy wyrządziły w mieście Lice.

* Dymisja rządu portugalskiego * Rezygnacja gen. Vasco Goncalvesa z objęcia stanowiska szefa sztabu generalnego * Zwycięstwo wojskowych „technokratów”

LIZBONA (PAP). W sobotę wieczorem, w czasie nadzwyczajnego posiedzenia portugalskiej rady ministrów przedstawiła dymisję prezydentowi DA COSTA GOMESOWI — stwierdza komunikat opublikowany w nocy z soboty na niedzielę przez urząd prezydenta.

Dymisja, ugotowana „rozwojem sytuacji politycznej w kraju” została przyjęta przez prezydenta.

Był to piąty rząd od czasu obalenia reżimu faszystowskiego 25 kwietnia 1974.

Ogłoszony 5 bm. oficjalny komunikat o rezygnacji gen. Vasco Goncalvesa z objęcia stanowiska szefa sztabu generalnego sił zbrojnych oraz o zmianach w składzie Rady Rewolucyjnej, świadczą o tym, iż zwycięstwo odniosła tendencja, którą można by określić jako „linię wojskowej technokracji”, znacznie bardziej umiarkowaną od reprezentowanej przez gen. Goncalvesa.

Wojskowi „technokraci”, których czołowym przedstawicielem stał się gen. Carlos Fabiao, od kilku tygodni przeprowadzali faktyczny „demonтаж” aparatu politycznego w armii lądowej i lotnictwie. Aparat ten podlegał kierownictwu przez lewicowych oficerów, głównie marynarzy, piątemu odziałowi sztabu generalnego.

Delegacja PRL na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

WARSZAWA (PAP). Na rozpoczynającą się w dniu 16 bm. w Nowym Jorku XXX sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych została wyznaczona delegacja PRL w następującym składzie:

DELEGACJA:

Stefan Olszowski — minister spraw zagranicznych, przewodniczący delegacji.
Stanisław Trepczyński — wiceminister spraw zagra-

nicznych, zastępca przewodniczącego delegacji.

Henryk Jaroszek — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny, stały przedstawiciel PRL przy ONZ w Nowym Jorku.

Jadwiga Łokaj — prezes zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” wiceprzewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich.

Alfons Klafkowski — profesor Uniwersytetu Poznańskiego.

Otwarcie Targów Jesiennych w Poznaniu

POZNAŃ (PAP). W niedzielę 7 bm. otwarto w Poznaniu trzecie z kolei Międzynarodowe Targi Jesienne. Składa się na nie ekspozycja artykułów konsumpcyjnych pod nazwą „TAKON 75” oraz dwie specjalistyczne imprezy handlowe: „INTERMASZ” — ekspozycja maszyn dla przemysłu lekkiego, spożywczego, rolnictwa, leśnictwa i ogrodnictwa oraz „POLIGRAFIA 75” — obejmująca maszyny i sprzęt drukarski, a także materiały dla tzw. małej poligrafii. W targach bierze udział około 2,5 tys. wystawców — w tym 1,5 tysiąca zagranicznych z 33 krajów. Ogólna powierzchnia ekspozycyjna

targów wynosi 85 tys. m kwadratowych.

Spśród wystawców zagranicznych, największymi są: ZSRR, Austria, RFN, Włochy i Wielka Brytania. Największą część ekspozycji zajmują artykuły konsumpcyjne, zwłaszcza te, które składają się na tzw. kompleks żywnościowy.

Otwierając targi i witając gości, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski podkreślił, że obecne targi są dobrą okazją do wymiany doświadczeń produkcji tych wszystkich dóbr, które służą lepszymu zaspokojeniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa.

Szczegóły zamachu na prezydenta Forda

▲ „ZDALNIE KIEROWANA” FROMME LYNNE

WASZYNGTON (PAP). Ochrona prezydenta Forda uderzyła w piątek w Sacramento (Kalifornia) zamach na jego życie. Zamachu uświadczała dokonana 26-letnia Lynne Alice Fromme należąca do „rodziny” Charlesa Mansona, organizatora zbiorowego morderstwa, którego jedną z ofiar była gwiazda filmowa Sharon Tate.

W czasie gdy prezydent witał się z przedstawicielami ludności Sacramento, znajdującą się kilka kroków od prezydenta Fromme wyciągnęła w jego kierunku nabity pistolet.

Według doniesień świadków prezydent USA również dostrzegł wycelowany w siebie pistolet w odległości około metra i wykonał gest, jakby chciał po niego sięgnąć. Uprowadził go jednak agent bezpieczeństwa, który chwycił Fromme za dłoń i rozbroił.

Lynne Fromme zostanie postawiona w stan oskarżenia o próbę zamordowania prezydenta Stanów Zjednoczonych, za co grozi jej kara dożywotniego więzienia.

Lynne Fromme po aresztowaniu przyznała się, iż działała z polecenia Mansona. Odsiadujący w Sacramento karę dożywocia Manson bez trudności porozumiewał się ze swymi współnikami, przebywającymi na wolności.

Lynne Fromme i Manson regularnie korespondowali ze sobą. Służba więzienna nie wnikała w szczegóły ich listów.

W wyjątkowej sytuacji politycznej, w której dojdzie do zmiany władzy, marynarka stała się jedyną formacją, w której zdołano osiągnąć nowy rodzaj dyscypliny w siłach zbrojnych, marynarka stała się jedyną formacją, w której zdołano osiągnąć nowy rodzaj dyscypliny w siłach zbrojnych, marynarka stała się jedyną formacją, w której zdołano osiągnąć nowy rodzaj dyscypliny w siłach zbrojnych.

Wyjątek stanowi marynarka. Podczas gdy „technokraci” atakowali lewicę MFA za „osłabianie dyscypliny w siłach zbrojnych”, marynarka stała się jedyną formacją, w której zdołano osiągnąć nowy rodzaj dyscypliny w siłach zbrojnych, marynarka stała się jedyną formacją, w której zdołano osiągnąć nowy rodzaj dyscypliny w siłach zbrojnych.

Dokonane przesunięcie w armii nastąpiło pod bezpośrednim naciskiem tej kadry oficerskiej, która domagała się ratowania instytucji wojskowych przed „rozkładem i chaosem”. Przesunięcie to dokonuje się w szerokim kontekście sytuacji politycznej, którą charakteryzuje ofensywa socjaldemokratów w sojuszu z prawi-

ca. Mówiąc o tej ofensywie w kilku ostatnich przemówieniach, sekretarz generalny KC PPK, Alvaro Cunha, wskazał, że należy wycofać konsekwencje z ostatniego rozwoju wydarzeń. Partia Komunistyczna musi wykazywać większą giętkość polityczną i umiejętność nawiązywania sojuszy, również na drodze kompromisów.



Czołowy przedstawiciel wojskowych „technokratów” generał CARLOS FABIAO.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!
DRODZY MŁODZI PRZYJACIELE!

Nasze dzisiejsze spotkanie odbywa się w przededniu rozpoczęcia ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji nad wytycznymi KC na VII Zjazd partii, który uchwalił Komitet Centralny. W dokumencie tym określiliśmy główne kierunki rozwoju kraju w przyszłym pięcioleciu — cele wspólnej pracy wszystkich Polaków. Są to sprawy o zasadniczym znaczeniu dla całego naszego społeczeństwa, którego poważną część stanowią Wy — młodzi. Oczekujemy więc, że wezmiecie aktywny udział w debacie przedzjazdowej wzbogacając program przedstawiony przez partię o nowe propozycje i co najważniejsze — przybliżycie jego realizację naszymi dokonaniem.

Program ten jest kontynuacją strategii przyjętej przez partię przed niespełną pięcioma laty, która wysuwa na plan pierwszy zadanie zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb człowieka. Strategia ta zdała egzamin praktyki, przyniosła wielkie osiągnięcia naszemu krajowi i wyraża poprawę warunków życia ludzi pracy. Będziemy ją nadal tworzyć i rozwijać w miarę umacniania siły gospodarczej Polski i przechodzenia na nowe, wyższe etapy budownictwa socjalistycznego.

Najważniejszym celem polityki partii w przyszłym pięcioleciu będzie tak jak dotąd wszechstronny wzrost poziomu życia naszego narodu. Nie jest to zadanie proste. Oczekiwanie i nadzieje ludzkie rosną zawsze szybciej niż możliwości ich zaspokojenia. Ta cecha natury człowieka ma swoje dobre i złe strony. Gdy rodzi twórczy niepokój, skłania do większego wysiłku, stawiania sobie nowych ambitywnych zadań, jest motorem postępu. Kiedy natomiast prowadzi do jałowego malkontentstwa, do wymagań nie znajdujących uzasadnienia we własnej pracy staje się kulą u nogi każdego społeczeństwa. Postawom tego drugiego typu trzeba energicznie przeciwdziałać. Powinniście to robić zwłaszcza Wy Towarzysze, przemieniając krytycyzm młodego pokolenia w pasję przekształcania rzeczywistości w trwałą i rzetelną pracę.

Jedną z najbardziej pilnych i ważnych spraw — o jakich mówimy w wytycznych — jest przyspieszenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Zrobiliśmy w tej dziedzinie w ostatnich latach niemało. Wzrosła ilość oddawanych każdego roku do użytku mieszkań, zwiększyła się ich powierzchnia i podniósł standard. Wciąż jednak poważna liczba ludzi, w tym młodych małżeństw, musi zbyt długo oczekiwać na mieszkanie. Przewidujemy wybudowanie w przyszłym pięcioleciu 1,525 tysięcy mieszkań. Nie rozwiąże to całkowicie tego nabrzmiałego od długiego czasu problemu ale w znacznym stopniu poprawi sytuację. Chcielibyśmy, jeśli powstaną odpowiednie możliwości przekroczyć założenia planu. Możliwości te kryją się w lepszej pracy, w wyższej wydajności w inicjatywie społecznej. Oczekujemy tego zwłaszcza od Was młodych.

Sprawą o zasadniczym znaczeniu dla podniesienia poziomu życia w naszym kraju jest lepsze zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Chodzi zwłaszcza o żywność i artykuły przemysłowe trwałego użytku. Mimo poważnego postępu, jaki osiągnęliśmy dzięki nadaniu właściwej rangi produkcji rynkowej i przeznaczeniu na ten cel poważnych nakładów wciąż występują braki niektórych artyku-

Ogólnopolskie

Spotkanie Młodzieży — Koszalin 75

kułków i nie dość bogaty pozostaje ich asortyment. Wytyczne zawierają wielokierunkowy, realny program działania w tym zakresie, opierający się na wcześniejszych uchwałach Komitetu Centralnego m. in. w sprawie rozwoju rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego.

Nadal powinniśmy wiele uwagi poświęcić sprawom rodziny. Wymaga to dalszego poważnego wysiłku w wielu dziedzinach poczynając od systemu świadczeń socjalnych i opieki społecznej, poprzez budownictwo mieszkaniowe, oświatę i służbę zdrowia, a skończywszy na rozbu-

każdy pracując na powierzonym mu odcinku miał świadomość tej zależności i wyciągał z niej właściwe wnioski starając się osiągać jak najlepsze wyniki swej pracy. Sądzę, że organizacje Wasze mogą wiele dobrego zrobić na tym polu.

Wszystkie zamierzenia, które proponujemy na przyszłe pięciolecie prowadzą do osiągnięcia wyższej jakości i lepszej organizacji w każdej dziedzinie życia i twórczej działalności naszego narodu.

Pojęcia te mają szeroki wymiar. W sferze stosunków międzyludzkich wyraża jakoś oznaczające ściśle przestrzeganie

PRZEMÓWIENIE
I SEKRETARZA
KC PZPR
EDWARDA GIERKA
DO MŁODZIEŻY

downie sieci handlowej i usługowej oraz produkcji urządzeń gospodarstwa domowego.

Ważne zadanie do spełnienia ma w tym zakresie ruch młodzieżowy. Potrzebny jest większy udział Waszych organizacji w procesie wychowawczym, pomocy rodzinom młodym, a także w tworzeniu klimatu, szacunku dla ludzi starszych i otaczaniu ich opieką. Macie już w tym względzie dobre doświadczenia, należy je wykorzystywać i rozwijać.

Pomyślnie rozwiązywanie tych problemów i wielu innych ważnych spraw, o których mowa w wytycznych, wymaga dalszego dynamicznego rozwoju przemysłu i rolnictwa, transportu i handlu. Potrzebne będą nowe poważne inwestycje w tych działach gospodarki narodowej.

Powszechne zrozumienie ścisłego związku pomiędzy ogólnym rozwojem gospodarczym w wielu odległych pozornie od siebie dziedzinach a naczelną sprawą, jaką jest poziom życia całego społeczeństwa i każdego obywatela jest niezmiernie ważne dla powodzenia zamierzeń, które podejmujemy. Chodzi o to, aby

zasady socjalistycznej sprawiedliwości społecznej oraz socjalistycznych kryteriów oceny człowieka — wyników jego pracy, poglądów i postawy. Oznacza także dalsze pogłębienie socjalistycznej demokracji, pełniejszą realizację zasady samorządności i współgospodarzenia krajem przez ludzi pracy.

Stosunki międzyludzkie zależą w głównej mierze od wzajemnego odnośnienia się ludzi do siebie, w codziennych kontaktach — w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania. Powinniśmy dążyć, aby w kontaktach tych dominowała życzliwość i uprzejmość, uczciwość, zaufanie i tolerancja, chęć ułatwiania innym życia i okazywania pomocy. Nikt, komu leża na sercu sprawy kraju nie powinien przechodzić obojętnie obok występujących jeszcze zjawisk ujemnych, obok bezduśności i biurokratyzmu, znieczulenia na sprawy ludzkie, łamania norm moralnych i obyczajowych, karierowiczostwa i nieuczciwości, marnotrawstwa i złej woli. Pragniemy, aby żarliwość i konstruktywny krytycyzm młodego pokolenia kierował się przeciwko tym szkodliwym postawom, abyście pomagali partii w ich wykorzenieniu.

W sferze produkcji osiągnięcie wyższej jakości ma decydujące znaczenie. Wciąż jeszcze zbyt wiele sił społecznych i środków materialnych przepada bezpowrotnie w wyniku nieudolności lub niedbalstwa. Podniesienie jakości w wielu wypadkach nie wymaga dodatkowych nakładów. Chodzi często o lepszą organizację i rzetelną pracę, o efektywne wykorzystanie istniejącego już potencjału produkcyjnego, urządzeń i obiektów użytkowości publicznej, a także najcenniejszego kapitału, jakim są kwalifikacje i wiedza ludzi.

Poprawa organizacji zbiorowego życia narodu i uzyskiwanie coraz lepszych wyników w dziedzinie produkcji dóbr materialnych wymagają w warunkach szybkiego rozwoju techniki i cywilizacji większej aktywności i większej dyscypliny ze strony całego społeczeństwa. Coraz bardziej cenne i niezbędne są w naszych czasach poczucie odpowiedzialności, punktualność i dokładność, obowiązkowość i systematyczność.

Musimy wspólnie wiele jeszcze zrobić, aby w naszym kraju praca zawsze i wszędzie była wydajna i staranna, dobrze zorganizowana i sprawiedliwie wy-

nagradzana. Zależy to oczywiście od kadry kierowniczej wszystkich szczebli. Od niej szczególnie dużo musimy wymagać. Ale bardzo wiele zależy od postawy, kwalifikacji i umiejętności wszystkich pracowników.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

PROGRAM, który przedstawiamy dziś partii i narodowi opracowaliśmy z myślą o młodzieży. Program ten to ważny fragment wielkiego zadania, obliczonego na cały etap historyczny — zadania budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. Waszym udziałem będzie życie w tym społeczeństwie, na Was liczymy w jego budowie. Ufamy w Wasz patriotyczny zapał i oddanie socjalistycznej idei, kwalifikacje i pracowitość, energię i inicjatywę. Wielkość każdego narodu mierzy się nie tylko tym, co osiąga dziś, lecz również tym, jak myśli o przyszłości i co dla niej potrafi zrobić. O tym zawsze pamiętać powinniście Wy młodzi, Wy, którzy jesteście jutrem narodu. Z tej świadomości czerpać powinniście konsekwencje i wytrwałość w działaniu, w pracy dla kraju.

Zastanówcie się, jak przełożyć na język Waszej codziennej działalności treści zawarte w wytycznych na VII Zjazd i jak sprawić, aby dotarły one szeroko do całej młodzieży, aby każda młoda Polka i każdy młody Polak wiazał z tym programem swoje osobiste dążenia i ambicje. Uczestniczyliście aktywnie w jego realizacji na miarę swych sił i możliwości. Zastanówcie się też co zrobić, aby w pracy Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży spełnić postulat wyższej jakości i sprostać zwiększonym wymaganiom. Tego oczekuje od Was partia, tego oczekuje od Was naród.

Młode pokolenie wniosło wielki wkład w cały dotychczasowy dorobek Polski Ludowej i w osiągnięcia ostatnich lat. Młodzi robotnicy i rolnicy, inżynierowie i nauczyciele, specjaliści różnych zawodów są wzniołymi postaciami jakiegoś doskonałego naszego kraju w rozwoju gospodarki, nauki i kultury, w umacnianiu swej siły wewnętrznej i rozwoju w świecie. Wysoko cenimy działalność ideowo-wychowawczą, inicjatywę społeczną i produkcyjną wszystkich związków młodzieży. Wierzymy, że integracja Waszej działalności, która wspaniale podzieliła, przyniesie jeszcze lepsze efekty w doniosłej pracy jaką prowadzicie. Że przyniesie korzyści krajowi i samej młodzieży.

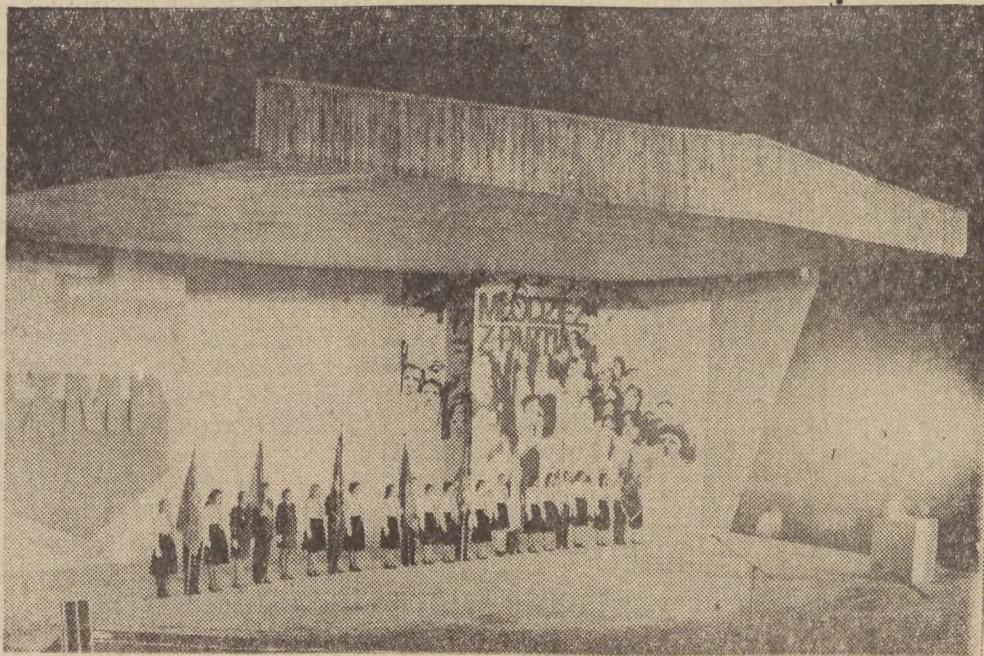
Ruch młodzieżowy jest szczególnie bliski naszej partii. Dzielimy Wasze radości i troski, wspólnie z Wami chcemy rozwiązywać wszystkie problemy młodego pokolenia. Pragniemy, aby cała młoda młodzież miała jak najlepsze warunki nauki i pracy, aby mogła spełniać swoje aspiracje, aby śmiało i z nadzieją patrzyła w przyszłość naszej ojczyzny i naszego narodu.

DRODZY MŁODZI PRZYJACIELE!

Z wielką satysfakcją pragnę Was poinformować, że Biuro Polityczne, biorąc pod uwagę wielkie zasługi Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej w rozwoju kraju i wychowaniu młodego pokolenia wystąpiło o odznaczenie tej organizacji Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Rada Państwa specjalną uchwałą nadała ten order.

Jest to wyraz naszego głębokiego uznania dla wieloletniego dorobku Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej i Związku Młodzieży Wiejskiej, dla setek tysięcy byłych i aktualnych członków i działaczy związku, którzy wnieśli poważny wkład do postępu polskiej wsi, do socjalistycznych przemian w jej życiu. Kontynuujcie te wysiłki. Wpajajcie tyśięcznym rzeszom dziewcząt i chłopów umiłowanie zawodu rolnika tak ważnego dla społeczeństwa, zaszczepiajcie idee przodownictwa i współzawodniczenia w uzyskiwaniu najlepszych wyników produkcyjnych. Przyciągajcie do pracy na wsi młodych nauczycieli i lekarzy, rozwijajcie kulturę, upowszechniajcie ideały socjalizmu.

Jesteśmy wszyscy pewni, że będziecie te zadania wypełniać jeszcze lepiej i aktywniej. W tym przeświadczeniu z okazji wysokiego odznaczenia państwowego w imieniu Biura Politycznego, Rady Państwa i Rządu składam serdeczne gratulacje wszystkim obecnym i byłym członkom Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, życzę Wam Drodzy Towarzysze wiele sukcesów w pracy zawodowej, w działalności politycznej, życzę Wam spełnienia dążeń i pomyślności osobistej.



Uznanie i wdzięczność ludziom rolniczego trudu

**DRODZY ROLNICY
I PRACOWNICY ROLNICTWA!
MIESZKAŃCY ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ!
SZANOWNI GOŚCIE!**

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, naczelnych władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Rady Państwa i Rady Ministrów — serdecznie witam i pozdrawiam uczestników ogólnopolskich Dożynek 1975 r.

Zebrałiśmy się na ziemi koszalińskiej, w odmłodzonym i pięknym mieście, aby w dniu Święta Plonów wyrazić nasze uznanie i wdzięczność wszystkim ludziom rolniczego trudu — załogom państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielcom pracownikom kółek rolniczych, zespołom chłopskich i zaplecza usługowo-technicznego, rolnikom indywidualnym. Dziękuję gorąco kobietom wiejskim za ich pracowitość i poświęcenie, młodzieży i żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, a obok nich ludziom, którzy w pracy na wsi w rolnictwie dożyli sędziwego wieku i są wzorem dla innych. Pragnę podkreślić rosnący udział w rozwoju rolnictwa klasy robotniczej, ludzi nauki i techniki całego naszego narodu.

Wspólny wysiłek sprawił, że tegoroczne żniwa zostały przeprowadzone dobrze. W terminie i starannie wykonane zostały remonty maszyn żniwnych. Wydajną pracę rolników i brygad żniwnych wspomagały skutecznie ekipy pogotowia technicznego. Dalszej poprawie uległy dostawy części zamiennych z przemysłu i fabryczna obsługa techniczna. Efektywnie wykorzystywany był rosnący i unowocześniany park maszynowy rolnictwa.

Pozytywnie oceniamy działalność władzy, administracji i służby rolnej w terenie, a przede wszystkim naczelników gmin, którzy w warunkach nowego podziału administracyjnego dobrze wywiązali się z obowiązku koordynacji prac żniwnych. Jednakże pomimo ofiarnej pracy rolników tegoroczne zbiory są mniejsze od spodziewanych. Zaważyły na tym głównie skutki nie sprzyjających warunków atmosferycznych. Z tych przyczyn jesienią ubiegłego roku nie w pełni wykonano siewy zbóż ozimych i orki zimowe. Nastąpiło zmniejszenie powierzchni upraw zbożowych. W strukturze za siewów zaszły zmiany na niekorzyść zbóż ozimych, które plonują najwydajniej.

W bieżącym roku zaś mieliśmy długotrwały brak deszczu na północy i zachodzie kraju, w okresie przed wyszktałceniem się ziarna. Te okoliczności wpłynęły ujemnie na plony i zbiory zbóż, które są niższe niż w roku ubiegłym. Gorsze zbiory pasz odbiły się ujemnie na produkcji zwierzęcej. Spadło pogłowie krów i ich mleczność oraz pogłowie trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych. Przyrost pogłowia w sektorze społeczno-gospodarczym nie w pełni wyrównał te ubytki. Odbiło się to na skupie mleka i trzody chlewnej. Jest on niższy niż w zeszłym roku i znacznie niższy od założonego w tegorocznym planie.

Straty w rolnictwie są odczuwane przez wszystkich tym bardziej, że szybko rosną place, świadczenia społeczne, a co za tym idzie — spożycie żywności.

Tym wyżej szanować trzeba starania tych, którzy z troszczą się o każdy kłos, a teraz dbają o dobre wykorzystanie ziarna. W obecnej sytuacji gospodarskiej podejście do zbioru, przechowania i zagospodarowania zboża i wszelkich pasz ma znaczenie większe niż kiedykolwiek.

Rozpoczęła się już wcześniej niż zwykle, kampania zbioru okopowych. Apelujemy więc do wszystkich rolników i służb rolnych o staranny zbiór i konserwowa-

Ludowym i konsekwentnie realizowanej.

Wyniki osiągnięte przez wieś w latach 1971—1975 przekraczają planowane założenia, są znacznie lepsze niż w poprzednich okresach. Sprawia to przede wszystkim rozumna ofiarna praca

nizacyjnych, sprzyjających efektywnemu użytkownikowi środków produkcji... Wytyczne formułują określone zadania w tej dziedzinie, wymagają one jednak dalszej dyskusji i nowych inicjatyw...".

Dzisiejsza uroczystość jest

PRZEMÓWIENIE PREMIERA PIOTRA JAROSZEWICZA

polskich rolników, a także rosnąca pomoc przemysłu i państwa.

W znacznym wzroście produkcji rolniczej duży udział mają przemysłowe działy gospodarki. Rosnące dostawy maszyn, nawozów mineralnych, środków ochrony roślin, materiałów budowlanych i pasz przemysłowych coraz mocniejszą więź zespalają rolnictwo i wieś z przemysłem i klasą robotniczą.

Osiągnięciom rolnictwa towarzyszył silny rozwój przemysłu rolnospożywczego. Wy-

dobłą okazją, aby do członków PZPR i ZSL, do bezpartyjnych, do całego aktywnego społeczeństwa rolniczo-gospodarczego polskiej wsi, do wszystkich rolników, zwrócić się o twórczy udział w dyskusji nad wytycznymi na VII Zjazd partii.

Zakładamy, że w nadchodzącym pięcioleciu dostawy artykułów żywnościowych na zaopatrzenie rynku powinny zwiększyć się o ponad 35 proc. W tym celu globalna produkcja rolnictwa musi wzrosnąć co najmniej o 15—16 proc., a w tym produkcji zwierzęcej o 16—18 proc.

Realizacja tych założeń zależy od przyspieszenia produkcji zbóż i pasz, od zwiększenia powierzchni uprawy zbóż. Jednocześnie trzeba będzie rozszerzać uprawę buraków cukrowych i innych roślin oraz poprawić poziom gospodarowania na wszystkich użytkach rolnych.

Wielkim wysiłkiem państwa zwiększamy nakłady na gospodarkę żywnościową, na wyposażanie rolnictwa w wytworzone przez przemysł środki produkcji, na rozwój budownictwa gospodarczego oraz melioracje. Nasilamy działania służące rozwojowi mechanizacji i zaopatrzenia wsi w wodę. Wzrastać będą dostawy nawozów mineralnych i środków ochrony roślin, nasion wysokoplennych odmian zbóż. Rozwijane będą usługi produkcyjne dla gospodarstw rolnych. Na stapi poprawa zaopatrzenia rolnictwa w materiały budowlane.

Podjęliśmy decyzję o produkcji nowoczesnych, sprawniejszych ciągników rolniczych średniej i dużej mocy. Dwu i półkrotnie wzrośnie produkcja kombajnów zbożowych bizon, które cieszą się powszechnym uznaniem rolników. Rozpoczęliśmy produkcję kombajnu do zbioru buraków cukrowych. Jego pierwsze partie wyjdą już w tym roku na pola. Rozwijamy produkcję kombajnów ziemniaczanych. Rolnictwo otrzyma też więcej maszyn do zbioru i przetworzenia pasz, a także nawozów.

Wzrost technicznego uzbrojenia mieć będzie zasadnicze znaczenie dla rekonstrukcji rolnictwa, dla szybkiego wzrostu wydajności i intensyfikacji produkcji rolnej. Dlatego też gospodarska dbałość o stan i pełne wykorzystanie maszyn jest zadaniem niezwykle ważnym.

Robimy wiele, aby ulżyć rolnikom w ich trudzie. Równolegle doskonalimy warunki ekonomiczne warunki produkcji rolnej, zapewniali jej opłacalność, troszczyliśmy o poprawę warunków życia ludności rolnej. Służą temu objęcie od 1 stycznia przyszłego roku całej ludności rolnej powszechnym obowiązkiem ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków oraz od odpowiedzialności cywilnej.

Jesteśmy przekonani, że mieszkańcy polskiej wsi w troszczyć się o poprawę warunków, że sięgną po rezerwy zwiększania produkcji i jej towarowości. Nasza polityka rolna, która doskonalimy, zapewnia i wspiera rozwój produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa. Będziemy udzielać jak najszerszej pomocy wszystkim dobrze

pracującym rolnikom indywidualnym. Będziemy tworzyć korzystne warunki dla rolników, którzy nasilają i specjalizują produkcję, dostarczają krajowi coraz więcej owoców rolnych i produktów hodowli.

Cieszy nas, że w postępie i wynikach rolnictwa coraz większy udział mają szybko rozwijające się spółdzielnie produkcyjne oraz spółdzielnie i ośrodki kółek rolniczych. Również w trudnym roku bieżącym państwowe gospodarstwa rolne i rolnicze spółdzielnie produkcyjne osiągnęły plony zbóż wysoko przekraczające średnią krajową i zwiększyły dostawy żywności rzeźnego o 17 proc.

Tworzymy warunki sprzyjające produkcyjnemu współdziałaniu rolników w zespołach uprawowych i hodowlanych oraz kooperacji pomiędzy rolnikami i gospodarstwami uspołecznionymi specjalizacji produkcji w gospodarstwach chłopskich, która umożliwia szersze zastosowanie maszyn, zwiększa wydajność pracy i dochodowość gospodarstw. Wydatną pomoc zapewnimy gospodarstwom chłopskim, które rozwijając specjalistyczną produkcję w oparciu o wieloletnie umowy kontraktacyjne i kooperacyjne, wiążą się z jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Ze wszech miar kluczowe znaczenie ma należyte wykorzystanie ziemi, która jest bezcennym dobrem naszego narodu. Obowiązek ten spoczywa na każdym użytkowniku. Będziemy go egzekwować zawsze i wszędzie, bez pobłażania, jako że musimy produkować coraz więcej żywności przy malejącej powierzchni gruntów rolnych i rosnącej liczbie ludności. Jakość gospodarowania na każdym hektarze gruntów jest zatem sprawą ogólnospołeczną i obywatelskim nakazem. Ziemia nie może ulegać degradacji, musi rodzić coraz więcej, może więc pozostawać tylko w dobrych rękach, które potrafią ją troskliwie uprawiać, aby dobre rodziła plony.

Ukształtowaliśmy sprawiedliwy społeczny system przejmowania ziemi — za rentę od tych, którzy ze względu na wiek i zdrowie nie mogą jej należycie uprawiać oraz w drodze przymusowego wykupu — od tych, którzy zaniedbują gospodarstwa. Trzeba z tego systemu szerzej korzystać, to znaczy — ziemię słabiej uprawianą przekazywać tym, którzy zapewnią dobre efekty produkcyjne: jednostkom gospodarki uspołecznionej i kółkom rolniczym, zespołom rolników i specjalizującym się gospodarstwom indywidualnym, i dobrym rolnikom. Wszystkim nowym

użytkownikom stwarzać będziemy korzystne warunki trwałego zagospodarowania przejmowanej ziemi.

W tym duchu: na takich zasadach każda gmina powinna zapewnić zagospodarowanie gruntów, które wypadają z intensywniej produkcji — jest to jej podstawowe zadanie gospodarcze i polityczne.

Rozwój rolnictwa w coraz większym stopniu zależy od kwalifikacji i umiejętności kadr rolniczych i samych rolników. Wzrasta więc rola szkolnictwa rolniczego i w ogóle oświaty na wsi, a szczególnie organizacji i pracy gminnych szkół zbiorczych. Będziemy rozszerzać na wsi system kształcenia pozaszkolnego i zaocznego. Szkoły rolnicze muszą uromatniać pracę oświatową, lepiej służyć środowisku, intensywniej krzewić postęp.

Czasz dzisiejsze nadają zawodowi rolnika wysoką rangę społeczną. Przed młodzieżą wiejską, która obiera ten zaszczytny zawód, otwierają się szerokie perspektywy. Nigdy jeszcze młodzi ludzie nie mieli równie korzystnych warunków do czynnego udziału w technicznej rekonstrukcji rolnictwa, w jego postępie produkcyjnym i społecznym, we wzroście poziomu życia i rozkwicie kultury na wsi. Jesteśmy przekonani, że możliwości te nasza młodzież dobrze wykorzysta, wnosząc tym samym godny wkład w budowę Polski rozwiniętego socjalizmu.

SZANOWNI ZEBRANI!

Tegoroczne Święto Plonów odbywa się w gościnnym Koszalinie, w województwie znanym z pracowitości i gośpodarskiego zmysłu jego mieszkańców.

Z zadowoleniem witamy postęp dokonujący się w rolnictwie tego regionu. Jego gospodarze uprawiają raczej słabe gleby, z dużą przez wagą płaszczyzn, osiągają jednak plony stawiające ich w rzędzie najlepszych w kraju. W porównaniu z rokiem 1970 plony zbóż wzrosły tutaj o 9 q, rzepaku o 10 q, siana o około 10 q. W tym samym czasie o bez mała jedną piątą wzrosło pogłowie bydła, a o 73 proc. pogłowie trzody chlewnej.

Jeszcze szybciej podnoszą produkcję koszalińskie państwowe gospodarstwa rolne, które stanowią dominującą formę w strukturze agrarnej województwa. Co roku województwo dostarcza krajowemu rolnictwu wysokiej jakości sadzeniaki ziemniaków oraz nasiona zbóż. Życzymy rolnikom koszalińskim dalszego szybkiego rozwoju produkcji, a wraz z tym stałego wzrostu zamożności i kultury.

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Zakończenie żniw zbiega się z rozpoczęciem kampanii jesiennej — zbioru roślin okopowych i pasz, siewem zbóż ozimych i poplonów. Rolnicy i służby obsługujące rolnictwo powinni poświęcić tej sprawie wszystkie siły i całą energię, podobnie jak w czasie żniw.

Będzie to miało wielkie znaczenie dla pomyślnego wykonania programu VI Zjazdu, dla tworzenia warunków do realizacji założeń, jakie uchwali VII Zjazd naszej partii.

Jesteśmy przeświadczeni, że znani z rzetelności i dyscyplinowania, pracownicy rolnicy polscy, tak samo jak klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy, dołożą wysiłku, aby stojące przed nimi zadania wykonać jak najlepiej.

Życzymy rolnikom i ich rodzinom, wszystkim pracującym na rzecz rolnictwa, zadowolenia z pracy i jej wyników, zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Serdecznie dziękujemy za wasz ofiarny trud!

Niech żyje sojusznik robotniczo-chłopski!

Niech żyje, niech rozkwita, rośnie w siłę i umacnia się nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!



nie pasz, o racjonalne nimi gospodarowanie.

Oczekujemy, że każde gospodarstwo zasieje więcej niż zwykle zbóż i poplonów ozimych.

Wspierając opłacalność produkcji zwierzęcej, rząd wprowadził od 11 sierpnia nowe, korzystne ceny skupu żywca wieprzowego i mleka. Wzrostowi pogłowia i produkcji zwierzęcej sprzyja również pomoc kredytowa dla gospodarstw rolnych, zwiększenie dostaw środków produkcji oraz rosnące dostawy pasz.

W tym celu powiększamy znacznie import zbóż. Jest to import bardzo duży i kosztowny, gdyż za tonę zbóż obecnie płacimy znacznie drożej niż w przeszłości. Dla poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego musieliśmy zrezygnować z eksportu masła i poważnie ograniczyć eksport mięsa. Dlatego zwracam się do wszystkich rolników o inicjatywę i wysiłek na rzecz zwiększenia hodowli żywca, drobiu, zwiększenia produkcji mleka.

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Dobiega końca pięciolecie, w którym z powodzeniem i dobrymi wynikami urzeczywistnialiśmy program społeczno-gospodarczy VI Zjazdu partii, wzbogacony postanowieniami I Krajowej Konferencji PZPR.

Był to okres dynamicznego rozwoju kraju, okres wzmocnionej pracy i dodatkowych zadań podejmowanych przez robotników i rolników, przez społeczność miast i wsi. W tym powszechnym wysiłku godny i rosnący udział mają polscy rolnicy. Jest to najcenniejsze poparcie, jakiego wieś polska udzieliła polityce rolnej partii, opracowanej wspólnie z Zjednoczonym Stronnictwem

datnie zwiększyliśmy i unowocześniliśmy moce przetwórcze zwłaszcza w przemyśle mięsny, mleczarskim, owocowo-warzywnym, chłodniczym i paszowym. Bez szybkiego rozwoju rolnictwa i przemysłu spożywczego nie byłby możliwy tak duży wzrost spożycia żywności w bieżącym pięcioleciu.

SZANOWNI ZEBRANI!

Przed trzema dniami odbyło się XVIII Plenum KC PZPR. Owocem obrad są wytyczne Komitetu Centralnego na VII Zjazd Partii, które będą podstawą ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji na temat zadań dalszego socjalistycznego rozwoju na szczeblu ogólnym, na temat podnoszenia jakości pracy i warunków życia narodu.

Na Plenum daliśmy wyraz zdecydowanemu, aby przyszyśle 5-lecie było okresem dalszego dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, w którym poprawa warunków życia narodu pozostaje celem nadrzędnym.

Przemawiając na Plenum towarzyszył Edward Gierek wiele uwagi poświęcił sprawie rozwoju rolnictwa i poprawy żywienia społeczeństwa. I sekretarz KC powiedział: „...mamy w tej dziedzinie prawidłowy program, trzeba go nadal pogłębiać i konsekwentnie realizować...”. I dalej: „...Są więc potencjalne możliwości znacznego wzrostu produkcji rolnej. Wykorzystanie ich wymaga z jednej strony wyższego umiarkowania rolnictwa, dalszych postępów w chemizacji, doskonalenia agrotechniki, a z drugiej strony pobudzenia przemian społecznych i tworzenia warunków orga-

GOSPODARZOWI OJCZYŹNIE DORODNY BOCHEN CHLEBA

(dokończenie ze str. 1)

Punktualnie o godzinie 10 zgromadzeni na stadionie wstają z miejsc, zrywa się burza oklasków. Miejsca na honorowej trybunie zajmują przedstawiciele najwyższych władz: I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Wojciech Jaruzelski, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Józef Pińkowski, Ryszard Frelek, Zdzisław Żandarowski; wicepremierzy: Franciszek Kaim, Kazimierz Olszewski i Zdzisław Tomal; członkowie Prezydium NK ZSL z prezesem NK, Stanisławem Gucwą, członkowie Prezydium CK SD, z przewodniczącym CK, Andrzejem Beneszem, przewodniczący OK FJN, Janusz Groszkowski, członkowie Rady Państwa i rządu.

Na trybunie honorowej zajmują również miejsca gospodarze województwa koszalińskiego, I sekretarz KW PZPR, Władysław Kozdra i wojewoda, Jan Urbanowicz oraz przedstawiciele kierownictw organizacji społecznych i gospodarczych, działających na wsi, organizacji młodzieżowych, Wojska Polskiego. Wśród gości dożynkowych znajdują się pierwsi sekretarze KW PZPR i wojewodowie sąsiednich województw oraz sekretarze pozostałych komitetów wojewódzkich i wicewojewodowie.

W uroczystościach dożyn-

kowych uczestniczą także przedstawiciele Polonii zagranicznej, są też przebywające w naszym kraju delegacje rolników Związku Radzieckiego i NRD oraz pierwsi sekretarze zaprzyjaźnionych i współpracujących z województwem koszalińskim: Komitetu Obwodowego KPZR w Poławie Morgun oraz Komitetu Okręgowego SED w Neubrandenburgu J. Chemnitz. Obecni są przedstawiciele placówek dyplomatycznych, akredytowani w Polsce.

Rozbrzmiewa hymn państwowy — wszyscy wstają z miejsc. Połączone chóry i orkiestry wykonują pieśń rewolucyjną „Gdy naród do boju”. Następuje powitanie Gospodarza Dożynek, przedstawicieli władz, gości honorowych i wszystkich uczestników Centralnych Dożynek przez prezesa Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Jerzego Maciaka.

Zielona murawa stadionu wypełniona barwnym tłumem młodzieży. Przeplatają się kolorowe stroje ludowe ze wszystkich regionów Polski, białe koszule i czerwone krawaty młodzieży z FSZMP, robocze stroje górników, hutników, budowlanych, białe, czerwone i złote ubiory sportowców LZS. „Oto radosny dzień plonów, zbiór owoców ziemi z rodzinnych polskich zagonów” — słychać słowa wiersza.

Ale najpierw chwila wspomnień: oddział żołnierzy a na czele trzech z biało-czerwona flaga. To w symbolicznym obrazie odnawia się wspomnienie zaślubin z morzem, chwili, od której rozpoczęła się naj-

nowsza nasza historia. A potem pierwszy siew — żołnierzy-osadników. Nam, w Koszalińskim, nie trzeba przypominać pieśni, którą słyszą dożynkowi goście: „Szlę na zachód osadnicy”... I jeszcze pokłon — „Tym chwała, którzy pierwsi tu wrócili prawem dziejów, i przemienieni, siali znów, prawnuki Kołodziejów. Ludowi chwała, który tu w tę ziemię wrósł po chłopku a chlebem was i solą dziś powita po piastowsku”. Fragmenty wierszy i piosenek, efekty akustyczne siewu ziarna, ostrzenia kos, szelestu koszonego zboża oraz symboliczny ruch grup młodzieży tworzą widowisko chwytające za serce, bliskie nam wszystkim. Cóż jest bowiem żywszego i miłszego, niż radosny korowód dożynekowy w żywym rytmie, co może być bardziej wzruszającego, niż wskrzeszenie prastarego ludowego obrzędu skrzętnych gospodarzy, którzy umieli się trudzić i umieli radować po dniach znożnej pracy.

Wieniec przed trybuną honorową wychodzi grupa — z kapelą, z muzyką, ze śpiewem. Zaprosiny: „leć dni i leć jak wrześnieńskie ptaki, plon wam przynosić, plon nie byle jaki”. Zyczenie: „chleb pomiędzy nas niech dzieli Gospodarz Dostojny pod tym niebem, które nigdy nie zapomni wojny”. Uroczyste i radośnie snują się dożynkowe przyspiewki: „Piękna nasza ziemia cała jeszcze dzisiaj wypieknięta, hojny plon oddało pole, w każdym domu chleb na stole. Za obfitość pod Twym rządem, sprawiedli-

wość, prawa mądre dziękujemy Ci, Gospodarzu nasz”...

I tak pięknie zaproszeni schodzą dożynekowi goście z Gospodarzem Dożynek, I sekretarzem KC PZPR, tow. Edwardem Gierkiem na środek murawy, gdzie pod wspólnym dożynkowym wieniec głównym, otoczonym przez wieniec ze wszystkich województw czekają w asyście młodzieży starostina i starosta Dożynek — Kazimiera Czechowska i Marian Bednarek. Na ręczniku piękny, złocisty bochen chleba. To chleb wypieczony z ziarna zebranego w tym roku.

„Drogi Gospodarzu — zwraca się starosta Marian Bednarek do tow. Edwarda Gierka — przyjmijcie ten bochen chleba, dorodny symbol plonów w roku VII Zjazdu partii”.

Starosta na ręce Gospodarza składa podziękowanie kierownictwu partii i rządu za stałą troskę o dalszy rozwój wsi a wszystkim, którzy pomagali rolnikom i robotnikom rolnym dziękuję za pomoc.

— Dziękuję za ten piękny bochen chleba — odpowiada tow. Edward Gierek — Obiecuję, że będziemy go dzielić sprawiedliwie, by

plucie stadionu wiruje różnobarwny tłum: świątecznym tańcem, wspólna zabawa regiony całej Polski okazują swoją radość przed tysiącami widzów.

Ale już na płycie stadionu wchodzi nowi wykonawcy: szczególnie miła obu naszym województwom grupa kaszubska. W jej stroju do minuje błękit — jak nasze morze, jak nasze piękne jezioro... I nagle w bramie wjazdowej pojawia się konna banderia — nadejdzą jamneńskie wesele. Kilka minut trwa ta scena — z autentyczną parą młodą (Maria Jurczyńska i Tadeusz Palma) z chóru WZGS „Złote Kłosy”, z elementami ludowego weselnego obrządku, z pięknymi przyspiewkami. Efekt wspaniały — nie można się dziwić brawom i okrzykom na widowni.

W dożynkowym korowodzie nie ma czasu na zachwyty: już kończy się blok tańców kaszubskich, najbardziej charakterystycznych dla naszego regionu. W ułożone tanecznym kręgiem serce wbiega ja dzieci: symbol przyszłości, symbol radosnego i spokojnego dzieciństwa. Czegóż w tym dziecięcym blo-

cie błękitne, białe i czerwone szarfy, jeszcze czerwono-białe wieniec... Powstają z tego przepiękne kompozycje, barwne hasła, bardzo plastycznie pomyślane układy i figury. Czytamy ułożone z nich hasła: „LZS pozdrowia”, PZPR, „Młodzież zawsze z partią”...

I znów, przez pomysłowo zasłonięte barwnymi płaszcami wejście na stadion, wbiegają chłopcy i dziewczęta w ludowych strojach. Słychać pierwsze tony mazura: dziewczęta w kolorowych wienkach, chłopcy w stylizowanych regionalnych strojach. Tempo przepiękne. Mazur jak się patrzy. Znow brawa, znow okrzyki, którymi co jakiś czas ze swoich sektorów pozdrowia wykonawców młodzież przybyła do Koszalina na Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży.

Jaki będzie finał? Czy już teraz, gdy na stadionie wirują prawie wszyscy wykonawcy, przyjdzie się z nimi pożegnać?

W scenariuszu dożynkowej imprezy przygotowano jeszcze jedną niespodziankę: na płycie stadionu powracają sportowcy LZS, a tanecznicy, po pięknym finałowym pokonie, przeobrażają się po prostu w potężny pochód



Dożynkowy wieniec — symbol pomyślnie ukończonych żniw wnosi na koszaliński stadion młodzież.

Fot. J. PATAN

starczyło go wszystkim Polkom i wszystkim Polakom.

Wspaniała, uroczysta i wzruszająca to chwila, gdy Gospodarz i starostowie Dożynek kroczą niosąc chleb symbol dostatniego życia, symbol pomyślności.

W takt uroczystego poloneza przynoszą wieniec i dary naszej ziemi, plody pól, ogrodów, sadów, łąk przodownicy i gospodynie. „Weźcie od nas, Gospodarzu, tę rumianość jak z obrazu, tę złocistość, tę kłosość szczerą — owoc pracy i miłości do ojczyzny, ojcowizny nad Wisłą i Odram”...

Po gospodarsku też dokonuje obrachunku poźniwego prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Mówi o tym co zrobiliśmy, jak pracowaliśmy, jak serdeczne słowa podziękowania kierowane są pod adresem tych wszystkich, którzy pracują na roli i którzy pomagają w tym niełatwym trudzie naszym rolnikom — mówi o tym, jakie czekają nas zadania. Do wszystkich członków partii, członków ZSL, bezpartyjnych, do całego społeczeństwa kieruje premier PRL apel o szeroki udział w dyskusji nad Wytocznymi na VII Zjazd partii, cztery dni temu uchwalonymi przez XVIII Plenum KC PZPR. (Przemówienie premiera P. Jaroszewicza zamieszczamy na str. 4).

Po wieńcowej części dożynkowego widowiska na

ku nie ma: radość, młodość, wdzięk i... z dziecięcym zapamiętaniem odśpiewana i odtańczona piosenka o ukochaniu kraju. Znow potężne brawa świadczące o tym, że zgromadzeni na koszalińskim stadionie widzowie z całego kraju jeszcze nie zdążyli się napatrzyć tej pięknie przygotowanej grupie, tej gamie kolorów...

Jeszcze nie zdążyliśmy się napatrzyć jednej scenie, jednemu układowi — a już czekają nas następne: nie mniej barwne, nie mniej efektowne kolorystycznie, nie mniej ciekawe choreograficznie. Wydaje się, że najpiękniej wchodzi potężna grupa góralska. Ale tuż za nimi wjeżdżają jakby konno krakowiacy. Za nimi toczy się pięknie zestawiona z bogatego w kolor krakowskiego stroju grupa dziewcząt. Podzwaniają krakowską kom kółeczka u pasów, dziewczętom furkocą wstają... A tuż za nimi wbiegają na płycie boiska następni — oglądamy blok tańców śląskich, łowickich. Wreszcie — przed nami wiruje różnorodny tłum taneczniczek: finał pierwszej części widowiska wypada rzeczywiście imponująco. Mimo deszczu, który co chwila zalewa trybuny, nikt z widzów nie kwapi się do wyjścia.

A przed nami znow inne barwy: amarant, czerwien, biel i żółty — to kolory, w jakie na dożynkowy pokaz ubrano kilkutysięczną grupę młodzieży LZS. A jesz-

manifestującej młodzieży. To rzeczywiście godny finał: widowia podchwytuje słowa młodzieżowego hymnu: „Wszystko tobie, ukochana ziemi...” Młodzie ze zlotu i młodzie z tanecznego, dożynkowego korowodu to przecież jedno i to samo.

Jeszcze tylko żegnamy ka pele, które dziś tak pięknie wypadły, jeszcze brawa dla prowadzącego je prof. Władysława Byszewskiego i... już po wszystkim. Program trwał ponad trzy godziny, widzowie siedzieli na trybunach stadionu od godz. 8 — a przecież jeszcze z ociąganiem odchodzą, jeszcze zatrzymują się przy balustradzie korony, żeby rzucić okiem na odejżdżającą młodzież, żeby wymienić uwagi o widowisku, które na żywo i w kolorze nieczęsto zdarza się oglądać. A potem przyjdzie czas na rozważanie szczegółów, na przypomnienie momentów tak pięknych, jak scena zaślubin z morzem, jak pierwszy siew na odzyskanej ziemi, jak jamneńskie wesele, jak poszczególne tańce i korowody... Wszystkiego nie sposób zapamiętać. Ale każdy jest zdania, że wykonawcom i realizatorom z przygotowującą widowisko Związek Niżańską i jego kierownikiem muzycznym, Mieczysławem Krzywickim na czele, trzeba serdecznie podziękować — chociażby oklaskami.

JERZY LESIAK
WALENTYNA TRZCIŃSKA
STEFANIA ZAJKOWSKA

Fot. J. PIĄTKOWSKI



▲ TOWARZYSZ EDWARD GIEREK UDEKOROWAŁ SZTANDAR ZSMW ORDEREM SZTANDARU PRACY I KLASY
▲ WIELKA MANIFESTACJA MŁODZIEŻY

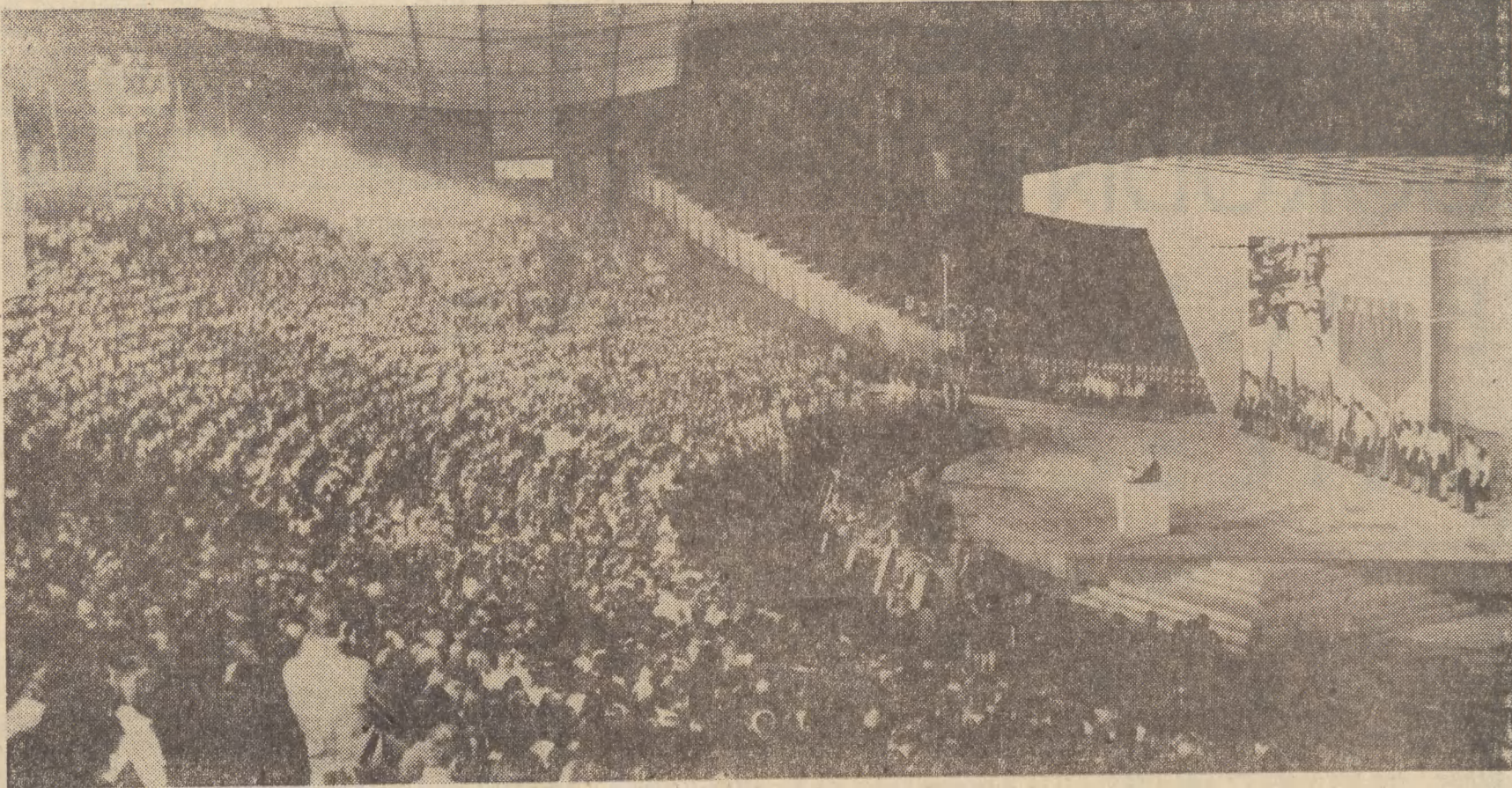
OJCZYŹNIE I PARTII NA JEJ VII ZJAZD

(dokończenie ze str. 1)

nich krawatach, w zielonych mundurach, w harcerskiej gali. Rozbrzmiewa głosne skandowanie, pozdrowienia. Kolorowe, radosne spotkanie. Rozlega się hejnał Federacji SZMP. W bramie amfiteatru grupa młodzieży w strojach symbolizujących poszczególne regiony Polski wita przybyłych na Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży przywódców partii i państwa. Prawdziwa młodzieżowa owacja, gorące oklaski.

Wchodzą przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Następnie w takt hejnału wkraczają poczty sztandarowe. Członek KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — **ZDZISŁAW KUROWSKI** serdecznie wita: I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR tow. Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa tow. Henryka Jabłońskiego, prezesa Rady Ministrów, tow. Piotra Jaroszewicza, członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR tow. tow.: Edwarda Babiucha, Jana Szydłaka, Kazimierza Barcikowskiego, Józefa Pińkowskiego, Zdzisława Zandarowskiego oraz kierownictwo Naczelnego Komitetu ZSL z prezesem NK, marszałkiem Sejmu, ob. Stanisławem Gucwą i gospodarzy województwa koszalińskiego i słupskiego z I sekretarzami KW PZPR — Władysławem Kozdrą i Stanisławem Machem.

Przewodniczący RG FSZMP zwracając się do Dostojnych Gości w imieniu zgromadzonej młodzieży mówi: „Pragniemy zmanifestować uczucia i zaangażowanie młodzieży polskiej, jej jedność ideową i wspólnotę dążeń, którą wyznacza program Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z poczuciem wysokiej odpowiedzialności współgospodarzy będziemy zastanawiać się nad wzbogaceniem wytycznych na VII Zjazd partii i wynikających z nich praktycznych zadań. Myślą przewodnią przygotowaliśmy mło-



Pięć tysięcy młodzieży zgromadziło się w sobotę w koszalińskim amfiteatrze na spotkaniu z przedstawicielami władz partyjnych i rządu. Do uczestników zlotu przemawia I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek. Fot. I. WOJTKIEWICZ

dzieży do VII Zjazdu będzie hasło: „Młodzież Ojczyźnie i Partii na jej VII Zjazd”.

Cichną oklaski, głos zabiera I sekretarz KC PZPR, tow. Edward Gierek (wystąpienie I sekretarza KC PZPR zamieszczamy na stronie 3).

Następuje szczególnie podniosły moment uroczystości. Biuro Polityczne KC PZPR biorąc pod uwagę wielkie zasługi Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiekowej w rozwoju kraju i wychowaniu młodego pokolenia wy-
stało o odznaczenie tej organizacji Orderem Sztandaru Pracy i Klasy. Rada Państwa specjalną uchwałą nadała ten order.

— Z okazji wysokiego od-
znaczenia państwowego —
powiedział I sekretarz KC
PZPR — w imieniu Biura
Politycznego, Rady i Państwa

i rządu składam serdeczne gratulacje wszystkim obecnym i byłym członkom ZSMW. Życzę Wam, Drodzy Towarzysze wielu sukcesów w pracy zawodowej, w działalności politycznej, życzę Wam spełnienia dążeń i pomysłowości osobistej.

Młodzież powstaje z miejsc. Do pocztu sztandaru wego podchodzi I sekretarz KC PZPR i dekoruje sztandar ZSMW Orderem Sztandaru Pracy i Klasy. Młodzież spontanicznie dziękuje I sekretarzowi KC PZPR za wysoką ocenę jej pracy i zaangażowania, daje wyraz gotowości do sprostania zwiększonym wymaganiom w służbie narodu i partii.

Przewodniczący Zarządu Głównego ZSMW, **STANISŁAW GABRIELSKI** w imieniu młodzieży, członków ZSMW podziękował za zaszczytne wyróżnienie, za satysfakcję i radość, jaką odczuwają członkowie ZSMW, a wraz z nimi cała młodzież polska. Zapewnił także, że młodzież wiejska jest gotowa do podjęcia nowych, porównujących zadań.

Do trybuny honorowej zbliżyła się delegacja młodzieży. Na ręce I sekretarza KC PZPR składa meldunek o dokonaniach młodzieży w działalności ideowo - wychowawczej i pracy społecznej w ramach współzawodnictwa „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie”, ogłoszonego w roku VII Zjazdu partii. Młodzież powstaje z miejsc, rozlegają się oklaski, w amfiteatrze rozbrzmiewa okrzyk „Młodzież wsi i miast czynem wita VII Zjazd”.

Do mikrofonu podchodzi Andrzej Banaś, dwudziestoletni ślusarz dołowy z Kopalni „Bobrek”, który w imieniu uczestników Ogólnopolskiego Spotkania Młodzieży Koszalin — 75 odczytuje apel do młodzieży polskiej.

„...Koleżanki i koledzy! My, przedstawiciele młodego pokolenia Polski Ludowej wzywamy członków socjalistycznych związków młodzieży, wszystkich naszych rówieśników: Stańmy do powszechnego, młodzieżowego czynu przed VII Zjazdem partii! Stańmy w pierwszych szeregach ludzi dobrej roboty — pełni entuzjazmu i poczucia odpowiedzialności za postęp i dynamiczny rozwój socjalistycznej Ojczyzny.

Niech każdy z nas zrobi więcej, niż to wynika z jego obowiązków! Wszy-

scy konkretnym wysiłkiem realizujemy hasło: „Młodzież Ojczyźnie i Partii — na jej VII Zjazd”.

Dźwięki „Międzynarodówki” kończą podniosłą część spotkania. Kierownictwa partii i państwa z młodzieżą.

Na estradzie amfiteatru rozgrywa się kolorowe, dynamiczne widowisko. Młodzieżowe zespoły taneczne i muzyczne prezentują barwny, pełen temperamentu program. Finałowym akcentem jest „żywy” plakat — hasło „Codziennym trudem naszych rąk rodzi się chleb, rośnie Polska”.

**EWA ŚWIETLIK
WALDEMAR PAKULSKI**

CZŁONKOWIE KIEROWNICTWA PARTII I PAŃSTWA Z WIZYTĄ W GOŚCINIE

KOSZALIN. W Gościnie, siedzibie gminy, która w ubiegłym roku w krajowym konkursie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zdobyła zaszczytny tytuł mistrza gospodarności, w sobotę, w godzinach popołudniowych, złożyli wizytę I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek wraz z małżonką, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz. Członkom najwyższych władz partyjnych i państwa towarzyszyli gospodarze województwa koszalińskiego, I sekretarz KW PZPR, Władysław Kozdra i wojewoda, Jan Urbanowicz.

Cała gmina przybrała z tej okazji odświętną szatę. Społeczność gminy zgo-

wało Dostojnym Gościom serdeczne, owacyjne przyjęcie, wręczając im całe naręcza kwiatów.

W sali miejscowego Technikum Rolniczego spotkali się z aktywnym społeczno-politycznym gminy, przodownikami pracy państwowych gospodarstw rolnych, rolnikami indywidualnymi, młodzieżą. W spotkaniu uczestniczyli również starościna Centralnych Dożynek, Kazimiera Czechowska i starosta, Marian Bednarek, kombajnista — mechanik z Kombinatu PGR Redło.

Otwierając spotkanie, sekretarz KG PZPR w Gościnie, Ireneusz Bodzelewski podkreślił, że wyróżnienie za szczytnym tytułem krajowego mistrza gospodarności całe społeczeństwo gminy

traktuje jako zobowiązanie do pomnażania dorobku społeczno-gospodarczego.

Następnie Henryk Kossakowski, naczelnik gminy, przedstawia jej najważniejsze społeczno-gospodarcze osiągnięcia. Są one imponujące. W ubiegłym roku średnie plony zbóż w gminie wynosiły 36,2 q z ha, ziemniaków 260 q z ha, w porównaniu z rokiem 1973 o prawie 15 proc. wzrosło pogłowie bydła i o 12 proc. trzody chlewnej. W szerokiej skali zapoczątkowano proces specjalizacji gospodarstw chłopskich, rozwinęło się budownictwo. Zorganizowano sieć placówek handlowych i usługowych, jakiej nie potępiałoby się niejedno miasteczko. Do wysokiego poziomu porządku i estetyki do-

prowadzono wsie i siedziby pegeerów.

Następuje uroczysta chwila. Wojewoda koszaliński, Jan Urbanowicz odczytuje uchwałę Rady Państwa o nadaniu gminie Gościno, za jej społeczno-gospodarcze inicjatywy i osiągnięcia Orderu Sztandaru Pracy II Klasy. Zebrani wstają z miejsc, zrywa się burza oklasków. Aktu dekoracji sztandaru Gminnego Komitetu Frontu Jedności Narodu wysokim odznaczeniem państwowym dokonuje przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński.

Dziękując mieszkańcom gminy, Henryk Jabłoński podkreślił, że swoją pracą wnieśli wkład w rozwój nie tylko gminy, ale też regionu i kraju.

W imieniu władz i społeczeństwa gminy za zaszczytne odznaczenie podziękował przewodniczący GK FJN, Ferdynand Włodarczyk.

Po spotkaniu przywódcy partii i państwa odbyli serdeczną gospodarską rozmowę ze starościna i starostą dożynek oraz czołowym aktywnym gminy Gościno.

JERZY LESIAK

DOSTOJNI GOŚCIE zwiedzili wystawy rolnicze

KOSZALIN. W sobotę, w godzinach popołudniowych I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Józef Pińkowski, Zdzisław Zandarowski, członkowie Prezydium NK ZSL z prezesem NK, Stanisławem Gucwą, członkowie Rady Państwa i rządu zwiedzili otwartą z okazji Centralnych Dożynek wystawy rolnicze. Przy zwiedzaniu wystaw przedstawicielom najwyższych władz partyjnych i państwowych towarzyszyli gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR, Władysławem Kozdrą i wojewodą, Janem Urbanowiczem.

Na wystawie rolniczo-przemysłowej przy ul. Janka Krasińskiego w Koszalinie Dostojni Goście interesowali się m. in. dorobkiem rolnictwa regionu środkowego wybrzeża, w rozwoju produkcji ziemniaka, szcze-

gólną uwagę poświęcili również ekspozycji nowoczesnych maszyn rolniczych.

Następnie członkowie najwyższych władz oraz towarzyszący im gospodarze województwa zwiedzili wystawę zwierząt hodowlanych w miejscowości Kłosa pod Koszalinem. Po poszczególnych obiektach wystawy, udzielając szczegółowych informacji, oprowadzał gości komisarz wystawy, Mirosław Matera.

Zwiedzanie wystawy rozpoczęło od działu, w którym reprezentowane jest rasowe bydło mleczne — specjalność hodowli na wielu koszalińskich i słupskich państwowych i indywidualnych gospodarstwach rolnych. Goście zwiedzili następnie dział hodowli drobnego inwentarza, trzody chlewnej, owiec i koni. Członkowie kierownictwa partii i rządu prowadzili rozmowę z rolnikami, prezentującymi na wystawie swój dorobek, gratulując im sukcesów i zachęcając do dalszych osiągnięć.

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE DLA PRZODUJĄCYCH ROLNIKÓW

W dniu Święta Plonów, zanim jeszcze na stadionie im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozpoczęły się centralne uroczystości dożynkowe, w sali Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie odbyło się spotkanie i uroczysta dekoracja przodujących rolników wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Na spotkanie przybyli: I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie Prezydium NK ZSL z prezesem NK, Stanisławem Gucwą, członkowie Prezydium CK SD z przewodniczącym CK, Andrzejem Beneszem, przewodniczący OK FJN, Janusz Groszkowski oraz członkowie Rady Państwa i rządu. Obecni byli gospodarze województwa koszalińskiego z I sekretarzem KW PZPR, Władysławem Kozdrą i wojewodą, Janem Urbanowiczem.

Gości powitał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek, I sekretarz KW PZPR, Władysław Kozdra.

— Witam Was, przodujących i wyróżnionych w dniu dzisiejszym rolników z całej naszej Rzeczypospolitej gorąco i serdecznie — mówił m. in. Władysław Kozdra. — Staraliśmy się

w naszych skromnych progach jak najlepiej przygotować się do godnego Was przyjęcia. Tu, w Koszalińskim, ziemi pięknej i malowniczej, lecz także ziemi niezbyt skorej do rodzenia, w roku 30-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, daliśmy Ojczyźnie 30 kwintali zbóż z hektara. W tym roku, a wszyscy wiedzą jaki był on trudny i nie sprzyjający dla naszego rolnictwa dajemy również dobre plony. Jest w tych wynikach rezultat polityki nowego kierownictwa partii, jest w tych wynikach rezultat i naszego zwiększonego trudu. Nie będziemy szczędzić wysiłku, by w przyszłym roku nasz wkład w dorobek rolnictwa kraju stanowił taką część, z której rolnicy województwa koszalińskiego byłiby dumni.

Następnie odbywa się dekoracja odznaczeniami państwowymi 106 najbardziej zasłużonych, osiągniętych najlepszych rezultatów w swej pracy i wyróżniających się w działalności społecznej rolników i pracowników polskiego rolnictwa. Aktu dekoracji dokonują Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz.

Serdecznie gratulując odznaczonym, Edward Gierek złożył im i za ich pośrednictwem wszystkim rolnikom kraju podziękowania za tegoroczne plony i żniwny trud oraz najlepsze życzenia,

by ich praca dawała jeszcze lepsze rezultaty.

— Bieżący rok — powiedział Edward Gierek — był bardzo pracowity. Rolnicy włożyli ogromny wysiłek, by z ziemi wydobyć jak największe plony, za co należą im się serdeczne podziękowania. Zbiory są dobre, chociaż oczekiwaliśmy, że będą większe. Nawiązując do pilnych zadań rolnictwa Edward Gierek stwierdził m. in., że w sytuacji, kiedy państwo dokonuje ogromnego wysiłku, by zapewnić dostatek żywności społeczeństwu, rolnicy powinni maksymalnie wykorzystać rezerwy paszowe dla zwiększenia hodowli.

— Jeśli będziemy pracować wszyscy razem jak pracowaliśmy do tej pory — powiedział I sekretarz KC PZPR — to jestem przekonany, że osiągniemy dobre rezultaty.

W imieniu odznaczonych przemawiał Rajmund Bartkowski, zastępca dyrektora Przemysłowej Fermy Tucz Trzody Chlewniej w PGR Smardzko w woj. koszalińskim, zapewniając kierownictwo partii i państwa, że rolnicy dołożą wszystkich sił, umiejętności i doświadczeń zawodowych, by w pełni realizować zadania stawiane przez partię.

Listę odznaczonych zamieścimy jutro.
JERZY LESIAK



W czasie zwiedzania wystawy rolniczo-przemysłowej do- stojni goście szczególną uwagę poświęcili ekspozycji nowoczesnych maszyn rolniczych.

Fot. J. PATAN



Ludowa kapela, ludowi twórcy, ludowe wyroby pamiątkarskie... Jak tu nie przystanąć choć na moment?

Fot. J. PIĄTKOWSKI

NIE SAMYM CHLEBEM...

...żyli przez dwa minione dni dożynkowi goście, o czym świadczyło wielkie zainteresowanie licznymi wystawami i kiermaszami, zorganizowanymi przez Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą „Prasa — Książka — Ruch”, „Dom Książki”, Wojewódzki Dom Kultury oraz BWA.

W Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy w obecności kilkuset przybyłych z całego kraju dziennikarzy otwarta została w sobotę wystawa prasowa pt. „Problemy rolnictwa w prasie polskiej”. Wystawa prezentuje głównie dorobek twórczy publicystów zajmujących się problemami rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Ekspozycja stanowi przegląd całej prasy krajowej, która podejmowała na swych łamach problemy rolne, bardzo obszernie zaprezentowana została publicystyka dotycząca rolnictwa Pomorza Środkowego.

Książki, foldery, pocztówki, pamiątki, płyty i dziesiątki innych przedmiotów o charakterze pamiątek, zaoferowało dożynkowim gościom przedsiębiorstwo kolportażowe, RSW „Prasa — Książka — Ruch” w 35 stoiskach rozlokowanych w wielu punktach miasta. Największe zainteresowanie wzbudził kiermasz, składający się z 25 stoisk usytuowanych wzdłuż spacerowego pasaży przy ul. Zwycięstwa. Znalazło się na nim wszystko co rozprzecznia „Ruch”, nie wyłączając przyborów filatelijnych i reprodukcji malarstwa. Największym popytem cieszyły się wydawnictwa pamiątkowe oraz wszelkiego rodzaju kolorowe drobiazgi wydawnicze, zwłaszcza te, które zawierały dożynkowy nadruk lub znaczek. W ciągu dwóch dni na kiermaszu sprzedano książki i wydawnictwa wartości ponad milion złotych. Wielki ruch, panował również w sobotę

i niedzielę na drugim kiermaszu książkowo-wydawniczym, zorganizowanym przez „Dom Książki” w okolicach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Jak wynikało z naszych obserwacji, kiermasz ten odwiedzali głównie zagorzali miłośnicy książki, którzy wykorzystują każdą okazję, aby powiększyć swoją biblioteczkę o cenną pozycję. Chociaż nie tylko oni, o czym świadczyby fakt, że wprawdzie do najczęstszymi żądanymi książkami należała książka „Hitler — studium tyranii”, ale tuż za nią pod względem popularności, uplasowała się „Kuchnia polska” oraz atlas samochodowy. Na kiermaszu „Domu Książki” zaprezentowano również bardzo bogaty zestaw reprodukcji malarstwa polskiego i światowego.

Przez dwa dni — w sobotę i w dniu Centralnych Dożynek — rozkładali swoje kramy na placu przy amfiteatrze twórcy ludowi i pamiątkarze. Przybyło ich do Koszalina aż czterdzieścioro z regionów północnych i zachodnich kraju. W swoich drewnianych stoiskach, z taką pieczołowitością przygotowanych przez WDK, oferowali wyroby rzeczywiście przepiękne.

Najliczniejszą była grupa rzeźbiarzy i ich prace cieszyły się niezmierzonym popytem: od drewnianych, wykonywanych na miejscu i niemal na zamówienie, płaszków po postaci ludzi i zwierząt. Ogromne było także zainteresowanie zwiedzających haftem, malarstwem na szkle, i... pracami dwójga ceramików przybyłych na jarmark. Ilu było chętnych do kupienia chociażby małego dzbanuszka — samym twórcom trudno zliczyć. Wszyscy zresztą bardzo sobie chwalili inicjatywę organizatorów w najlepszej chyba formie popularyzującą ich twórczość.

(wiew, wmt)

PRZEGLĄD ROLNICZYCH SUKCESÓW I PERSPEKTYW

Pięknym uzupełnieniem dożynkowych imprez i widowisk były wystawy, obrazujące dorobek społeczno-gospodarczy rolnictwa środkowego wybrzeża, jego zaplecza technicznego i dziedziczy przemysłu pracującego na rzecz rolnictwa. Organizatorzy poszczególnych ekspozycji zadbał, aby gościom dożynkowym z całego kraju ukazać wszechstronnie postęp osiągnięty w produkcji i najnowsze środki oddziaływania na wzrost plonów i rozwój hodowli.

Parkingi wokół wystawy zwierząt hodowlanych w Kłosie koło Sianowa z trudem mieściły autokary i samochody osobowe, dowożące chętnych obejrzenia tej ekspozycji. Na zboczach wzniesienia otoczonego lasem wybudowano w układzie tarasowym zestaw obiektów inwentarskich z zapleczem i urządzeniami pozwalającymi w sposób nowoczesny organizować pokazy i aukcje hodowlane. Wystawę otwarto w piątek, zaś w przeddzień Centralnych Dożynek oceniono zaprezentowane przez hodowców zwierzęta.

W dużej wiale-oborze eksponowano 120 sztuk bydła, w tym 60 krów. Najwyższe noty komisji otrzymały stawki krów z ośrodków hodowli zarodowej w Bobrownikach i Skibnie, z SHR w Dunowie. Podziw zwiedzających wzbudzała krowa „Wera” — Jerzego Rzeszotarskiego z Domaradza dająca prawie 16 tys. litrów mleka rocznie. W wystawowej chlewni zgromadzono ponad 130 sztuk trzody. Tutaj eksponowali swój dorobek hodowcy z przedsiębiorstw w Bobrownikach, Wiatrowie, Barwicach, Świerczynie i Zalesiu. W owczarni zgromadzono 220 sztuk zwierząt. Piękne okazy merynossów i owiec długowieśnych pomorskich zaprezentowali dożynkowymi gośćmi owczarze z Redła, Karsiborza, Krzywiania, Kłopotowa, Piętkowa oraz rolnicy: Feliks Czapiewski, Genowefa Gawrońska i Jerzy Najdowski. Wystawcami drobiu było około 70 hodowców prowadzących fermę pod patronatem „Poldrobu”. Dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się również: stajnia z obsadą około 50 koni kilku ras, stoiska zwierząt futerkowych i ekspozycja „Technirolu” z Gdańska przedstawiająca urządzenia do bateryjnego chowu prosiąt i tuczników.

Dodatkowymi, także cennymi elementami

mi wystawy hodowlanej były stoiska służby weterynaryjnej i liczne fotografie z dokumentacją ukazujące dorobek naszego regionu w konkursie „Złota Wiecha”. (5)

W sąsiedztwie stadionu „Gwardii” przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego wzniosły miasteczko nowoczesnych pawilonów wystaw rolniczo-przemysłowej. Tu mieszkańcy miast fascynowali rozmach koszalińskiego rolnictwa, a rolnicy na długo zatrzymywali się przed ekspozycjami, obrazującymi przyszłość ich zawodu.

Tłok panował przy stoiskach spółdzielczości wiejskiej. Bez przetwórstwa spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, mleczarskiej czy ogrodniczej trudno dziś sobie wyobrazić nasze stoły. Na wiele kontynerów wysyłamy koszalińskie ziemniaki i sadzenia. Instytut Ziemniaka w Boninie zademonstrował dorobek naukowy i praktyczny. Stąd wychodzą nowe rody ziemniaczane. W tym roku już cztery. Iu zwiedzających o tym wiedziało? A na wystawie można już było obejrzyć rody nerspektywiczne. Potentatem jest nasz przemysł ziemniaczany. Wyroby zakładów w Słupsku znane są nie tylko w kraju. Zainteresowanie skupiały ekspozycje z koszalińskich lasów. Runo, przetwory, zwierzęta, a przede wszystkim drewno — lasy to wielkie bogactwo województwa. W basenach — pstragi, troć, inne ryby. Jesteśmy głównym producentem pstraga w kraju. Najpierw 60, obecnie — 250 ton w roku, w przyszłości do 1200 ton.

Maszyny z roku na rok zajmują więcej terenu na wystawach dożynkowych. Bizon-gigant. Młóci na szerokości 580 cm: 10 kg ziarna na sekundę, 3,5 hektara na godzinę. Z gigantem sąsiadują ciągniki-liliputy. Prototypy mikrociężarówek wszechstronnie funkcjonalnych. Jakże potrzebnych w gospodarstwach indywidualnych.

Wystawa przekonuje, że koszalińskie rolnictwo weszło nieodwracalnie na drogę przyspieszonego rozwoju produkcji. Uznaniem należy się jej organizatorom. A podziękowanie jej budowniczym. Obiekty powystawowe będą służyły koszalińskim różnymi formami rekreacji.

T. F

NA KOSZALIŃSKICH ESTRADACH

W niedzielne popołudnie nie brakowało imprez estradowych, które odbywały się aż w czterech punktach miasta. Oczywiście najwięcej widzów zgromadziło się na amfiteatrze, by już od godz. 16 oklaskiwać występy Zespołu Pieśni i Tańca „Dalmor” z Gdyni, który od czasu powstania ogłaszało ponad milion widzów. Ten amatorski zespół który zaprezentował stroje i tańce nadmorskich regionów, był entuzjastycznie przyjmowany przez nieodpłatnie widzów. Ogromnie podobały się również występy zespołów

zawodowych „Flotylii”, „Waweli” oraz piosenkarki Maryli Rodowicz. Ogromny amfiteatr nie pomieścił wszystkich chętnych, którzy chcieli oglądać im preze. Konferansjer zapraszał więc do odwiedzenia estrady przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Tam nępiływała się „Orkiestra z ulicy stolicy”, od był sie też koncert zespołu „Happy End”, a wieczorem dla młodzieży urządzono dyskotekę. W innym punkcie miasta, w amfiteatrze przy ul. Kniewskiej go podziwiano orkiestrę dete, które zebrały sporo braw. Przy

chodzili tam widzowie prosto z kiermaszów, odbywających się obok stadionu. Zadbano też o rozrywkę dla uczestników jarmarku folklorystycznego. Oprócz możliwości obejrzenia i kupienia wyrobów twórców ludowych z całego kraju, koszalinianie i goście dożyn kowi zabawiani byli przez kapelę ludową „Stachy” oraz kanele z Lubczy. Natomiast znana recytatorka proponowała monodram pn. „Koledzińki i sadowniki”. Imprezy były udane, a widzów nie odstraszyły nawet niezbyt przychylna pogoda. (kon)

W MIASTECZKACH HANDLOWO-GASTRONOMICZNYCH

Już od wczesnego rana ruch panował w miasteczkach handlowo - gastronomicznych w pobliżu stadionu „Gwardii” gdzie na długo przed rozpoczęciem głównej imprezy Święta Płonów zaczęli przybywać dożynkowi goście z różnych stron kraju. Powodzeniem cieszyły się wczoraj stoiska handlowe i placówki gastronomiczne rozlokowane w wielu rejonach miasta — w miejscach imprez, występów artystycznych, zawodów sportowych, na terenie wystaw rolniczych w Koszalinie i Kłosie; czynne były również od rana punkty z napojami i gorącą strawą u wylotów miasta.

Pomiędzy terenami wystawowymi przy ul. Krasickiego a stadionem „Gwardii” gospodarzem stoisk handlowych i pawilonów gastronomicznych firmowanych przez kilka uznanych lokali geosowskich Srodkowego Pomorza — była spółdzielczość wiejska. Wśród klientów i konsumentów spotkaliśmy wielu dożynkowych gości. Duże wzięcie miały tu artykuły gospodarstwa domowego — wśród nich ozdobne tace (m. in. w specjalnej wersji „dożynkowej”), ceramika, autostofy. Zabrakło natomiast nabo, które jednak można było kupić jeszcze w stoiskach „Argedu” w miasteczku PHS. Świdwińskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego wypuściły bowiem z „dożynkowym” przyspieszeniem i okolicznościową etykietką 20 tysięcy sztuk tego deficytowego artykułu na rynek koszaliński.

Przy ul. Kniewskiego rozgościło się miasteczko WSS „Społem” zaskakując koszalinian nader bogatą i nęcącą ofertą owocową. Nic dziwnego, że piękne soczyste jabłka i dorodne winogrona rozchodziły się tu jak woda. Dużym zainteresowaniem cieszyły się m. in. stoiska z odzieżą dziecięcą, męskimi koszulami i bluzeczkami dla pań, a także odzież i galanteria skórzana z Miastka. W obrębie miasteczka przygotowano specjalną estradę dla pokazów i występów, obok otwarto na okres dożynek przestronny

bar szybkiej obsługi (z dansingiem i kabletem) w nowo wybudowanym pawilonie handlowym.

W sąsiedztwie nowego, pojemnego parkingu przy ul. Fałata, wypełnionego wczoraj autokarami dożynkowych delegacji, zlokalizowano miasteczko PHS. I tutaj było rojno, zwłaszcza przed oryginalnie i stylowo urządzone „Karczmą Słupską”, do której każdy pragnął przynajmniej zajrzeć. Jak przystało na gościnna „gastronomia spod Kluki”, licznych ciekawskich przyjmowały tu już w piątek kelnerki w ludowych strojach, częstując słodkimi potrawami i... „konną przejażdżką” na ruchomych kolebkach przed barem w kształcie drabiniastego wozu. Piękny wystrój, nawiązujący do myśliwskiej tradycji otrzymała polowa restauracja „U Sokolnika” w pobliżu amfiteatru i jarmarku folklorystycznego, gdzie przyjmowano godnie licznych konsumentów. Powodzeniem cieszyły się i inne dożynkowe lokale — obszerne „Klubowa” (GS Czarne) po parkowej stronie ul. Piastowskiej, liczne polowe restauracje i kawiarnie, smażalnie ryb, pijalnie, rożny i inne punkty „małej gastronomii”. Modne stały się w Koszalinie wykwinne lody i inne wyroby „Horteksu”, oferowane w placówkach spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej i mleczarskiej, która postawiła się również o nieco własnych nowości, m. in. w postaci jogurtów owocowych i szampanu... serwatkowego. Dzięki znacznej liczbie stoisk specjalizujących się w serwowaniu jednej potrawy obsługiwa w punktach „małej gastronomii” była na ogół bardzo sprawna.

Ruchliwie było również w stałych placówkach gastronomicznych miasta, m. in. w przebudowanej „Fregacie” i nowo uruchomionym lokaliku przy ul. Księżnej Anastazji, serwującym włoską pizzę. Nie spodziankę dożynkową sprawiła WSS „Społem”, otwierając w nowym pawilonie przy ul. Chopina przyjemnie wyposażoną kawiarnię. (w)



Od rana do późnych godzin wieczornych dożynkowe kiermasze odwiedzał tłum: każdy chciał z tegorocznego Święta Płonów zachować jakąś pamiątkę.

Fot. J. Piątkowski

ŚWIĘTO MIASTA NAD SŁUPIĄ

▲ OTWARCIE WYSTAWY PRZEMYSŁU ▲ WRĘCZENIE NAGRÓD
▲ WL. OBIDOWICZ SOLISTĄ INAUGURACYJNEGO KONCERTU

SŁUPSK. Z udziałem I sekretarza KW PZPR — St. Macha i wojewody J. Stępnia otwarto w sobotę „Wystawę przemysłu woj. słupskiego w 30-lecie”. Daje ona przegląd produkcji zakładów przemysłowych woj. słupskiego — od niewielkich rozniamaczy maszyn i urządzeń, po wagi samochodowe z „Automatu”, kombajny do zbioru buraków cukrowych z „Famarolu” i małe jednostki pływające z usteckiej stoczni. Słupskie Fabryki Mebli ponadto od wczoraj prezentują wystawę swych propozycji na rok 1976.

Drugim uroczystym momentem było wręczenie w ratuszu nagród miasta Słupska. Otrzymali je: Tadeusz Szoldra — dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego, Bogdan

Rogalka — przewodniczący Komitetu Osiedlowego nr 1, niedawno nagrodzonego przez „Trybunę Ludu”, Włodzimierz Smal — dyrektor Zakładu Energetycznego, przewodniczący Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Brunon Ochabowski — starszy cechu, znany społecznik, dr Helena Stępnio — wykładowca WSP, przewodnicząca ZW Ligi Kobiet, Mieczysław Jaroszewicz — pracownik Urzędu Wojewódzkiego, komisarz Festiwalu Pianistyki Polskiej, Jerzy Pelczyński — kolejarz działacz społeczny.

Liczna grupa słupszczan otrzymała również „Medale 30-lecia” i odznaczenia wojewódzkie.

W niedzielę, jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem festiwalu, w Sali Rycerskiej

Zamku Książąt Pomorskich wystąpiły z półrecitalami dwie uczestniczki estrady młodych: Hanna Fatyga (PWSM Katowice), która grała utwory Chopina, Liszta, Grażyny Bacewicz oraz Zdzisława Rychlewskiego (PWSM Wrocław), która wykonała kompozycje Brahmsa, Szymanowskiego, Debussy'ego. Słowo wstępne — Jerzego Waldorffa.

Na wieczorny koncert inauguracyjny przybył do sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma, członek Sekretariatu KC PZPR — Ryszard Frelek gospodarze województwa. Festiwal otworzył prezydent miasta — Stanisław Laskus.

Z kolei komisarz IX FPP,

„OSTRE DYŻURY” W ODŚWIĘTYM MIEŚCIE

Przemile panienki w pielegniarskich czepkach chętnie serwowały leki pacjentom zgłaszającym się z prośbą o pomoc. Zapewne z nadmiaru emocji, niektórzy uczestnicy dożynkowych imprez prosili głów nie o środki uspokajające, przeciwko bólowi głowy itp. Dyplomowane pielęgniarki, uczennice Zespołu Szkół Medycznych i liczni pracownicy służby zdrowia pełnili dyżury w swoich placówkach, na ulicach, przede wszystkim jednak w miejscach dożynkowych imprez. Łącznie pomoc doraźna dysponowała ponad 20 patrołami.

Trzeba z sympatią wspominać milicjantki i milicjantów, regulujących ruch kołowy w mieście. Do Koszalina zjechały tysiące pojazdów. Bardzo przydały się nowo zbudowane parkingi wokół stadionu Gwardii, przy ul. Fałata i in. Nowy odcinek ul. Janka Krasickiego pomieścił wielką liczbę autokarów. Ale i tak wiele ulic było „zapechanych” samochodami, przybyłymi z całej Polski. Ze zrozumiałych względów na terenach, gdzie odbywały się dożynkowe imprezy, trzeba było ograniczyć ruch kołowy. Milicjanci byli stanowczy, ale i wyrozumiali: potrafili krótko wyjaśnić kierowcy, gdzie można zaparkować pojazd, sprawnie kierowali całym ruchem.

Dobrze zorganizowana służba informacyjna spowodowała, że przyjezdni nie musieli błąkać się po ulicach, szybko orientowali się w rozmieszczeniu placów dożynkowych imprez.

Miłośnicy filatelistyki tłumnie oblegali kiosk pocztowy przy stadionie, aby skorzystać z okolicznościowego datownika, zakupić kompletne serie znaczków i arkusiki, a tak że — wysłać pozdrowienia.

Koszalinianie, którzy nie mogli zdobyć miejsca na widowni stadionu Gwardii, na gwałt reperowali w ubiegłym tygodniu telewizory. Wielu spędziło wczoraj sze przedpołudnie na terenach wystawowych a także w miasteczkach handlowych. (el-ef)



W dożynkowym korowodzie nie brakowało pięknych dziewcząt. Oto jedna z przodownic Święta Płonów.

Fot. J. Patał



Z kamerą w deszczu nie jest lekko. Ale taka piękna impreza...

Fot. J. Piątkowski

M. Jaroszewicz przedstawił wyniki konkursu kompozytorskiego, ogłoszonego przez komitet organizacyjny IX FPP i Związek Kompozytorów Polskich. Na konkurs wpłynęło 37 kompozycji. Pierwszej nagrody nie przyznano. II otrzymał Sławomir Czarniecki z Warszawy. Przyznano ponadto dwie trzecie nagrody, oraz dwa równorzędne wyróżnienia.

Po wręczeniu nagród kompozytorom, na estradzie pojawił się Jerzy Waldorff, zapowiadając koncert w wykonaniu Włodzimierza Obidowicza i orkiestry Filharmonii im. Stanisława Moniuszki pod dyrekcją Andrzeja Cwojdzińskiego. Miłośnicy muzyki usłyszeli koncerty fortepiano we d-moll i f-moll J. S. Bacha oraz Liszta i koncert fortepianowy Es-dur. Publiczność serdecznie przyjęła występ solisty i orkiestry.

Dzisiaj, 8 bm., o godz. 17.30 w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego wystąpi w duecie z recitalem fortepiano w wykonaniu Macieja i Jacka Łukaszczyków. W programie — sonata D-dur Mozarta, andante i wariacje wariacje R. Schu-

man, rondo C-dur Chopina, wariacje na temat Paganiniego W. Lutosławskiego oraz „Nad pięknym modym Dunajem” Joanny Bruzdowicz. Słowo wiążące — Jerzego Waldorffa.

Później, o godz. 20.30, w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego, wystąpi z półrecitalem Elżbieta Tarnawska (z polskiej ekipy na tegoroczny Konkurs Chopinowski) która zagra polonez-fantazję, 3 mazurki i sonatę b-moll Chopina, po przerwie — półrecitalu Anny Wesołowskiej. W programie rondo — a-moll Mozarta, sonatina Ravela. Images (i seria) Debussy'ego. Zapowiada Marian Wallek-Walewski.

Również o godz. 20.30, ale w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich — „Estrada młodych”. Wystąpi Anna Stańczyk (w programie fantazja i fuga nr 1 Mozarta) oraz najmłodszy w tegorocznej polskiej ekipie na Konkurs Chopinowski — Krystian Zimmerman, który zagra nokturn Es-dur, 2 etudy, 3 mazurki, impromptu Fisz-dur i balladę f-moll Chopina. Słowo wiążące — Józefa Kańskiego. T. MARTYCHEWICZ

3 TYS. TON RYB PONAD PLAN

KOSZALIN. Jak już informowaliśmy, 4 września br. a więc na prawie 4 miesiące przed terminem rybacy „Barki” wykonali tegoroczne zadania połowowe wynoszące 23.800 ton ryb. W imieniu załogi „Barki” — I sekretarz KZ PZPR, Jan Molenda, przewodniczący szypers, zastępca członka KC PZPR, Antoni Karpiak i zastępca dyrektora przedsiębiorstwa Wiesław Hildebrandt złożyli I sekretarzowi KW, Władysławowi Kozdrze meldunek o wykonaniu tegorocznych zadań połowowych i przekroczeniu planu sprzedaży.

— Do końca roku — oświadczyli przedstawiciele „Barki” — rybacy złowili ponad plan 3 tys. ton ryb a przedsiębiorstwo przekroczy plan produkcji o 15 mln zł.

(wl)

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wezwania)

DYŻURY

KOSZALIN
Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa
32. tel. 222-88

SŁUPSK
Apteka nr 51, ul. Zawadzkiego
3. tel. 41-80

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pl. Wolności 8-
-9, tel. 27-80

ŁĘBORK
Apteka nr 30, pl. Pokoju 4,
tel. 11-52

KOŁOBRZEG
Apteka nr 8, ul. Młyńska 12,
tel. 23-70

SZCZECINEK
Apteka nr 15, pl. Wolności 8,
tel. 400-14

WYSTAWY

KOSZALIN
MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-
HISTORYCZNE

* Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 63 - wystawa etno graficzna pn. „Jamno i okolice” oraz - „Zabytki świadka mi naszej historii”
* Ul. Bogusława II 15 - „Piekno Pomorza Środkowego. Muzeum czynne codziennie w godzinach od 10 do 18.

SALON WYSTAWOWY WDK
- Rekordziści ludowe i twórczość pamiątkarska (sala nr 3); wystawa filatelistyczna o tematyce rolniczej, myśliwskiej i folklorystycznej (sala nr 6) oraz wystawa akwarystów (sala nr 36).

KLUB MPIK - wystawa pn. „Problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej po VI Zjeździe PZPR na łamach prasy polskiej oraz wystawa pn. „Nasz sojusz - nasze zwycięstwo”

SALON BWA (ul. Piastowska)
- Wystawa dorobku artystów plastycznych koszańskiego Okręgu ZPAP oraz - wystawa prac uczestników pleneru Osieki-75 - czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w g. 12-20

OBIEKTY KOSIŃ (ul. Główna)
- Wystawa osiągnięć sportowych woj. koszańskiego w 30-lecie.

SŁUPSK
MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO - Zamek Książąt Pomorskich - dziś nieczynne
MEJN ZAMKOWY - dziś nieczynne

KLUKI - Zagroda Słowińska - dziś zamknięta
KLUB MPIK - pl. Armii Czerwonej 6 - wystawa grafiki meksykańskiej

BRAMA NOWA - Galeria PSP czynna w godz. 12-16 i 1) Salon wystawowo-sprzedażny 2) wystawy - malarstwa Leszka Walickiego i fotografii Bogu miła Opilny

WDK - Salon wystawowy (I piętro) - dziś nieczynny
SMOŁDZINO - Muzeum Przyrodnicze SPN - dziś zamknięte

DOM KULTURY „GRYF” - ul. Jaracza 17a - wystawa malarstwa w godz. 12-18.

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oresza Polskiego - 1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje oresa polskiego na Pomorzu Zachodnim” 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19 w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak)

MAŁA GALERIA Domu Kultury - Malarstwo (akwarele) Hermanna Trawnikowa (ZSR) - wystawa czynna codziennie w godz. 16

BYTÓW
MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) - wystawa pn. „Wystawa zabytków Muzeum” czynna codziennie w godz. 10-15 prócz poniedziałków W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19.

SWIDWIN
DOM KULTURY - wystawy: grafiki Wojciecha Krzywobłockiego oraz fotografii Ryszarda Motkowicza.

SZCZECINEK
DOM KULTURY - Wystawa malarstwa i grafiki Stanisława Świdorskiego z Słowna. Ekspozycja czynna codziennie w sali nr 12 w godz. 17-19.

SŁAWNO
SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa malarstwa i grafiki Ryszarda Lecha z Koszalina - czynna codziennie w godz. od 17 do 20.

KONCERTY

IX FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ - SŁUPSK
Sala BTD - g. 17.30 - recital fortepianowy, g. 20.30 - dwa półrecitale fortepianowe, Sala Rycerska Zamku Książąt Pomorskich - g. 20.30 - „Estrada Młodych” - dwa półrecitale fortepianowe

KINO

KOSZALIN
ADRIA - Dzień szakala (angielski, l. 15) - g. 14.30 17.15 i 20

KRYTERIUM (kino studyjne) - g. 17.30 - Wawo! zapomnieliśmy baśni (radz.) pan. g. 20 - Moja wojna, moja miłość (polski, l. 15)

ZACISZE - Nie oglądaj się teraz (angielski, l. 15) - g. 17.30 i 20

MUZA - Taka była Oklahoma (USA, l. 15) - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) - Zapamiętaj imię swoje (polski) - g. 17.30

SŁUPSK
MILENIUM - Synowie szczytu (USA, l. 15) pan. - g. 16.15, 18.15 i 20.30

POLONIA - Pożegnanie z filmem: Sklep z modelkami (USA, l. 15) - g. 16.15 i 20.30

BARWICE - Aresztujcie się przysiadacie (ang., l. 15)

BIAŁOGARD
BAŁTYK - Boy friend (angielski) pan. - g. 15

CAPITOL - Zew krwi (ang., l. 15)

BIAŁY BÓR - dziś kino nieczynne

BOROLICE - Pięć latwych utworów (USA, l. 15)

BYTÓW
ALBATROS - Charley Varick (USA, l. 15)

DOM KULTURY - Tylko dla orłów (ang., l. 15) pan.

CZAPLINEK - Prawo gwałtu

(USA, l. 18)
CZŁUCHÓW - Nieuchwytny morderca (włoski, l. 18) pan.

DAMNICA - Wybawieniem będzie śmierć (franc., l. 18) - g. 19

DEBNICA KASZUBSKA - Kot (franc., l. 15) - g. 18

DARŁOWO - Szczury Paryża (francuski)

DRAWSKO POM. - „Britannic” w niebezpieczeństwie (ang., l. 15) oraz - Eroica (polski, l. 15) w ramach dni filmu studyjnego

GŁOWCZYCE - Nie zastarzemy się razem (franc., l. 15) - g. 19

GOŚCINO - Rodeo (USA, l. 15)

KALISZ POM. - Pierwsza spokoła noc (włoski, l. 18)

KARLINO - Ned Kelly (ang., l. 15)

KĘPICE - dziś kino nieczynne

KOŁOBRZEG
WYBRZEŻE - Cześć artysto (franc., l. 15)

DOM KULTURY - Wielki Gatsby (USA, l. 15)

PIAST - Człowiek w dzicy (USA, l. 15) pan.

IEROROK
FREGATA - Kasztany miłości (włoski) oraz - Old Surehand (jugosłowiański) pan.

ŁAZY - Niewygodny kochanek (włoski, l. 18)

ŁĘBA - Adaś i Ola (CSRS) oraz - Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stanął na Kiełczy (franc., l. 15)

MIASTKO - Żyć razem (francuski, l. 18)

MIELNO
HAWANA - Zeznania komisara policji przed prokuratorem republiki (włoski, l. 15)

FALA - Straszna teściowa (radz.) pan.

NOVA WIEŚ LEBORSKA - dziś kino nieczynne

POLANÓW - dziś kino nieczynne

POLCZYN ZDROJ
PODHALE - Klamka (duński, l. 15)

GOPLANA - Dziewczyna z laską (ang., l. 15) pan.

PRZECHELEWO - Miłość straceńców (japoński, l. 15) pan.

SIANÓW - Heca (RFN, l. 15)

SŁAWNO - Ucieczka przez pustynię (franc., l. 15)

SZCZECINEK
DOM KULTURY - Mściciel (USA, l. 18) pan.

SWIDWIN
WARSZAWA - Joe Kidd (USA, l. 15) pan. oraz - Cześć wam na torze (polski) w ramach dni filmu studyjnego

MEWA - Konformista (włoski, l. 18)

USTKA - Lady Caroline Lamb (ang., l. 15) pan. - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - W poszukiwaniu miłości (ang., l. 15)

ZŁOCIENIEC - Daleje grzechu (polski, l. 18)

WŁAD.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Lublina

WŁAD.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 11.30, 13.30 i 23.30.

4.37 Początek programu 4.35 Dzień dobry i zmiana 5.00 Po ranech muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy 6.15 Mel. na Instrumenty 6.40 W ludowych rytmach - Bułgaria 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli 7.35 Zespół „Grajaca Tabakierka” 7.45 Muzyka ludowa w oprac. arty. styczyn 9.00 Haydn: Symfonia d-moll nr 26 „Lamentatione” 9.20 Opolskie propozycje muzyki 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Głodny” - fragm. pow. A. A. Łuczaka 10.20 Koncert z nagrania Chóru PRITV w Krakowie 10.40 Młode małżeństwo: Dwa małżeństwa - aud. 11.00 Dla klasy VII (j. polski) 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie kurpiowskie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Słynni i nieznani 12.20 Ze świata i o... 12.35 N. Głaurow śpiewa własne arle operowe 13.00 Sztuka dnia dzisiejszego 13.20 A. Ładow: poemat symf. „Kikimora” 13.35 „Korea, kraj jasnego nieba” - fragm. książ. H. Ogarek-Czoj 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 W kręgu muzyki romantycznej 15.00 Zawsze o 15 - As - mini-mag. dla uczniów; Harcerskie wiadomości ze znakami jakości; Klub śpiewających podzielników; „Wyspa błękitnych delfinów” - odc. pow. 15.40 Pieśń i tańce świata - folklor Bułgarii 16.00 Organizacja i zarządzanie: Nowe koncepcje organizacji nauki w szkolnictwie wyższym 16.15 Muzyka operowa 16.20 Terminarz muzyczny (L. Cherubini) 16.30 Echa dnia 18.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 Zespół Instrumentów Dawnych

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Ślaskie orkiestry dete 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 Echa sportowej niedzieli 6.10 i 6.35 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry kierowco 7.40 Takty i minuty

8.05 Komentarz dnia 8.10 Mel. naszych przyjaźni 8.35 Przeboje Paryża i Madrytu 9.05 Dla klasy I i II (j. polski) 9.30 Pieśni i tańce ludowe Bułgarii 10.08 Tańce z różnych epok 10.30 Z. Nałkowska: „Dzienniki 1899-1905” 10.40 Z nagrań zespołu „Hot Club Melomani” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 „Górniki” - ekspres muzyczny 11.30 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewa ja polskie zespoły amatorskie 13.15 Koncert żywych 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 Koncert muzyki polskiej 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wiele tańcy i śpiewa 14.30 Rytmy nastolatków 15.05 Listy z Polski 15.10 Mały koncert symfoniczny 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej 16.06 U przyjaźni: Nauka i technika w krajach socjalistycznych - Bułgaria 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Kwartet J. Coltrane’a 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka kompozytora: G. da Palestrina 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Koncert z gwiazd - C. Baglioni 20.05 Naukowcy - rolnikom 20.20 Orkiestra PRITV w Katowicach 20.35 Interwju 21.05 Kronika sportowa 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne - aud. 22.20 Muzyka ludowa Wschodu - Korea 22.30 Proponujemy i zapraszamy - aud. 22.45 Śpiewa „Partita” 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.55 Muzyka na estradach świata

WŁAD.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Lublina

WŁAD.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 11.30, 13.30 i 23.30.

4.37 Początek programu 4.35 Dzień dobry i zmiana 5.00 Po ranech muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy 6.15 Mel. na Instrumenty 6.40 W ludowych rytmach - Bułgaria 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli 7.35 Zespół „Grajaca Tabakierka” 7.45 Muzyka ludowa w oprac. arty. styczyn 9.00 Haydn: Symfonia d-moll nr 26 „Lamentatione” 9.20 Opolskie propozycje muzyki 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Głodny” - fragm. pow. A. A. Łuczaka 10.20 Koncert z nagrania Chóru PRITV w Krakowie 10.40 Młode małżeństwo: Dwa małżeństwa - aud. 11.00 Dla klasy VII (j. polski) 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie kurpiowskie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Słynni i nieznani 12.20 Ze świata i o... 12.35 N. Głaurow śpiewa własne arle operowe 13.00 Sztuka dnia dzisiejszego 13.20 A. Ładow: poemat symf. „Kikimora” 13.35 „Korea, kraj jasnego nieba” - fragm. książ. H. Ogarek-Czoj 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 W kręgu muzyki romantycznej 15.00 Zawsze o 15 - As - mini-mag. dla uczniów; Harcerskie wiadomości ze znakami jakości; Klub śpiewających podzielników; „Wyspa błękitnych delfinów” - odc. pow. 15.40 Pieśń i tańce świata - folklor Bułgarii 16.00 Organizacja i zarządzanie: Nowe koncepcje organizacji nauki w szkolnictwie wyższym 16.15 Muzyka operowa 16.20 Terminarz muzyczny (L. Cherubini) 16.30 Echa dnia 18.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 Zespół Instrumentów Dawnych

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Ślaskie orkiestry dete 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 Echa sportowej niedzieli 6.10 i 6.35 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry kierowco 7.40 Takty i minuty

8.05 Komentarz dnia 8.10 Mel. naszych przyjaźni 8.35 Przeboje Paryża i Madrytu 9.05 Dla klasy I i II (j. polski) 9.30 Pieśni i tańce ludowe Bułgarii 10.08 Tańce z różnych epok 10.30 Z. Nałkowska: „Dzienniki 1899-1905” 10.40 Z nagrań zespołu „Hot Club Melomani” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 „Górniki” - ekspres muzyczny 11.30 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewa ja polskie zespoły amatorskie 13.15 Koncert żywych 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 Koncert muzyki polskiej 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wiele tańcy i śpiewa 14.30 Rytmy nastolatków 15.05 Listy z Polski 15.10 Mały koncert symfoniczny 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej 16.06 U przyjaźni: Nauka i technika w krajach socjalistycznych - Bułgaria 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Kwartet J. Coltrane’a 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka kompozytora: G. da Palestrina 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Koncert z gwiazd - C. Baglioni 20.05 Naukowcy - rolnikom 20.20 Orkiestra PRITV w Katowicach 20.35 Interwju 21.05 Kronika sportowa 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne - aud. 22.20 Muzyka ludowa Wschodu - Korea 22.30 Proponujemy i zapraszamy - aud. 22.45 Śpiewa „Partita” 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.55 Muzyka na estradach świata

WŁAD.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Lublina

WŁAD.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 11.30, 13.30 i 23.30.

4.37 Początek programu 4.35 Dzień dobry i zmiana 5.00 Po ranech muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy 6.15 Mel. na Instrumenty 6.40 W ludowych rytmach - Bułgaria 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli 7.35 Zespół „Grajaca Tabakierka” 7.45 Muzyka ludowa w oprac. arty. styczyn 9.00 Haydn: Symfonia d-moll nr 26 „Lamentatione” 9.20 Opolskie propozycje muzyki 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Głodny” - fragm. pow. A. A. Łuczaka 10.20 Koncert z nagrania Chóru PRITV w Krakowie 10.40 Młode małżeństwo: Dwa małżeństwa - aud. 11.00 Dla klasy VII (j. polski) 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie kurpiowskie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Słynni i nieznani 12.20 Ze świata i o... 12.35 N. Głaurow śpiewa własne arle operowe 13.00 Sztuka dnia dzisiejszego 13.20 A. Ładow: poemat symf. „Kikimora” 13.35 „Korea, kraj jasnego nieba” - fragm. książ. H. Ogarek-Czoj 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 W kręgu muzyki romantycznej 15.00 Zawsze o 15 - As - mini-mag. dla uczniów; Harcerskie wiadomości ze znakami jakości; Klub śpiewających podzielników; „Wyspa błękitnych delfinów” - odc. pow. 15.40 Pieśń i tańce świata - folklor Bułgarii 16.00 Organizacja i zarządzanie: Nowe koncepcje organizacji nauki w szkolnictwie wyższym 16.15 Muzyka operowa 16.20 Terminarz muzyczny (L. Cherubini) 16.30 Echa dnia 18.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 Zespół Instrumentów Dawnych

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Ślaskie orkiestry dete 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 Echa sportowej niedzieli 6.10 i 6.35 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry kierowco 7.40 Takty i minuty

8.05 Komentarz dnia 8.10 Mel. naszych przyjaźni 8.35 Przeboje Paryża i Madrytu 9.05 Dla klasy I i II (j. polski) 9.30 Pieśni i tańce ludowe Bułgarii 10.08 Tańce z różnych epok 10.30 Z. Nałkowska: „Dzienniki 1899-1905” 10.40 Z nagrań zespołu „Hot Club Melomani” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 „Górniki” - ekspres muzyczny 11.30 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewa ja polskie zespoły amatorskie 13.15 Koncert żywych 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 Koncert muzyki polskiej 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wiele tańcy i śpiewa 14.30 Rytmy nastolatków 15.05 Listy z Polski 15.10 Mały koncert symfoniczny 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej 16.06 U przyjaźni: Nauka i technika w krajach socjalistycznych - Bułgaria 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Kwartet J. Coltrane’a 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka kompozytora: G. da Palestrina 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Koncert z gwiazd - C. Baglioni 20.05 Naukowcy - rolnikom 20.20 Orkiestra PRITV w Katowicach 20.35 Interwju 21.05 Kronika sportowa 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne - aud. 22.20 Muzyka ludowa Wschodu - Korea 22.30 Proponujemy i zapraszamy - aud. 22.45 Śpiewa „Partita” 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10-23.55 Muzyka na estradach świata

WŁAD.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Lublina

WŁAD.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 11.30, 13.30 i 23.30.

4.37 Początek programu 4.35 Dzień dobry i zmiana 5.00 Po ranech muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy 6.15 Mel. na Instrumenty 6.40 W ludowych rytmach - Bułgaria 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli 7.35 Zespół „Grajaca Tabakierka” 7.45 Muzyka ludowa w oprac. arty. styczyn 9.00 Haydn: Symfonia d-moll nr 26 „Lamentatione” 9.20 Opolskie propozycje muzyki 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Głodny” - fragm. pow. A. A. Łuczaka 10.20 Koncert z nagrania Chóru PRITV w Krakowie 10.40 Młode małżeństwo: Dwa małżeństwa - aud. 11.00 Dla klasy VII (j. polski) 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie kurpiowskie 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Słynni i nieznani 12.20 Ze świata i o... 12.35 N. Głaurow śpiewa własne arle operowe 13.00 Sztuka dnia dzisiejszego 13.20 A. Ładow: poemat symf. „Kikimora” 13.35 „Korea, kraj jasnego nieba” - fragm. książ. H. Ogarek-Czoj 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 W kręgu muzyki romantycznej 15.00 Zawsze o 15 - As - mini-mag. dla uczniów; Harcerskie wiadomości ze znakami jakości; Klub śpiewających podzielników; „Wyspa błękitnych delfinów” - odc. pow. 15.40 Pieśń i tańce świata - folklor Bułgarii 16.00 Organizacja i zarządzanie: Nowe koncepcje organizacji nauki w szkolnictwie wyższym 16.15 Muzyka operowa 16.20 Terminarz muzyczny (L. Cherubini) 16.30 Echa dnia 18.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 Zespół Instrumentów Dawnych

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Ślaskie orkiestry dete 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.05 Echa sportowej niedzieli 6.10 i 6.35 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry kierowco 7.40 Takty i minuty

8.05 Komentarz dnia 8.10 Mel. naszych przyjaźni 8.35 Przeboje Paryża i Madrytu 9.05 Dla klasy I i II (j. polski) 9.30 Pieśni i tańce ludowe Bułgarii 10.08 Tańce z różnych epok 10.30 Z. Nałkowska: „Dzienniki 1899-1905” 10.40 Z nagrań zespołu „Hot Club Melomani” 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 „Górniki” - ekspres muzyczny 11.30 Na muzycznej antenie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewa ja polskie zespoły amatorskie 13.15 Koncert żywych 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 Koncert muzyki polskiej 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wiele tańcy i śpiewa 14.30 Rytmy nastolatków 15.05 Listy z Polski 15.10 Mały koncert symfoniczny 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej 16.06 U przyjaźni: Nauka i technika w krajach socjalistycznych - Bułgaria 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Kwartet J. Coltrane’a 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka kompozytora: G. da Palestrina 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Koncert z gwiazd - C. Baglioni 20.05 Naukowcy - rolnikom 20.20 Orkiestra PRITV w Katowicach 20.3

SPORT NA DOŻYŃKACH

II FESTIWAL ZRZESZENIA LZS

W sobotę nastąpiło uroczyste zamknięcie II Dożynkowego Festiwalu LZS. Na stadionie Gwardii zebrały się reprezentacje 49 województw biorących udział w Festiwalu. Puchar za zwycięstwo w klasyfikacji generalnej zdobyła drużyna Opola. Okazały puchar wręczył osobiście jego fundator, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Zdzisław Kurowski. Drugie miejsca zajęła drużyna Gdańska, a trzecie — Wrocławia. II Festiwal Dożynkowy LZS był zarazem mistrzostwami kraju Zrzeszenia LZS.

NA SZOSACH WOJEWÓDZTWA ŚLĄPSKIEGO I KOSZALIŃSKIEGO

Najciekawszą imprezą Festiwalu był trzyetapowy wyścig kolarski z udziałem wielu czołowych zawodników. Jak już informowaliśmy, w pierwszym dniu odbył się wyścig szosowy na 100 km, który wygrał Jan Karaś (Suwałki).

W drugim dniu kolarze startowali z Sianowia przez Węgorzewo — Polanów — Sianów — Dąbrowę — Sianów (długość 105 km). Do wyścigu wystartowało 140 zawodników, a ukończyło go 92. Wyścig miał bardzo emocjonujący przebieg.

Pierwszy lotny finisz w Polanowie wygrał Krawczyk (Piotrków Trybunalski), na drugiej imprezie w Sianowie triumfował Polakowski (Szczecin), a na trzeciej w Dąbrowie, J. Kaczmarek (Piotrków).

Po lotnej imprezie w Dąbrowie do przodu wyskoczyła szóstka zawodników, która na mecie w Sianowie zdobyła 28 sekund.

dowa przewaga nad pelotonem. Na mecie najszybszym okazał się Makowski (Olsztyn) wyprzedzając Karasia (Suwałki), Pleśkę (Opole), Polaka (Lublin), Andrzejewskiego (Poznań) i Kaczmareka (Piotrków). Wszyscy przejechali 115 km w czasie 2:40:00.

W sobotę odbył się jazda indywidualna na czas na dystansie 25 km. W „etapie” prawdy najszybszym okazał się dobrze znany sympatykom kolarstwa w kraju Florian Andrzejewski (Poznań) przebiegając dystans w czasie 35:47. Wyprzedził on Polaka (Lublin) — 36:12 i Kreczyńskiego — 37:09. Na tym etapie koszałinnianie znowu wypadli słabo — zajmując dalsze miejsca.

W ogólnej klasyfikacji wyścigów zwyciężył Florian Andrzejewski (Poznań) w czasie 6:16:12 przed Polakiem (Lublin) 6:18:37, Karasiem (Suwałki) — 6:18:01 i Kreczyńskim (Szczecin) — 6:18:05. Kolarze województwa śląpskiego i koszałinnianie znaleźli się poza pierwszą dwudziestką. (f-b)

WYŚCIG AUSTRALIJSKI KOLARZY

W niedzielę na stadionie Gwardii w godzinach popołudniowych odbył się rzadko oglądany w Koszałinie kolarski wyścig australijski. Startowali w nim najlepsi zawodnicy, którzy uczestniczyli w trzyetapowym wyścigu po szosach województwa śląpskiego i koszałinnian.

O pierwsze miejsce i na grody ufundowane przez Zrzeszenie LZS walczyło 22 kolarzy reprezentujących ókręgi Polski zachodniej i północnej. Impreza bardzo dobrze zorganizowana — emocjonowała się około 5 tys. widzów. Kolarze mieli do pokonania 45 okrążeń. Po każdym (drugim) okrążeniu wycofywał się ostatni zawodnik. Bardzo interesująca walka toczyła się o ostatnich okrążeniach reprezentanci województwa szcze-

cińskiego i gdańskiego. Warto podkreślić, że do 30 okrążeń dobrze spisujący się zawodnicy województwa śląpskiego i koszałinnian, szczególnie Kuśmierski (Koszałin) i Jaroszonek (Śląsk).

Zgodnie z przewidywaniami mi najlepszym okazał się w tym wyścigu ubiegłoroczny kapitan drużyny polskiej na Wyścigu Pokoju — Bernard Kreczyński (Szczecin), który wyprzedził swego kolegę Kolopaję. Trzecie miejsce zajął Walas (Gdańsk), czwarte Siarnecki (Szczecin) a piąte — Jerzyzna (Gdańsk).

Uroczyste wręczenia na gród zwycięzcom dokonali: przewodniczący Rady Wojewódzkiej LZS — Marian Oórecki oraz prezes Sekcji Kolarskiej WFS — Antoni Grubba. (f-b)

MOTOREWIA „ZARZEWIA” PRUDNIK

Po wyścigu australijskim, na stadionie Gwardii zaprezentowali się motorowcy LKS Prudnik „Zarzewia”, występując w rewiu motocyklowej. Pokazy bardzo młodego zespołu, którego przeciętna wiek wynosi 17 lat, zostały nagrodzone rzeszistymi oklaskami sporto-wo wyrobionej publiczności koszałinnian. Słowa uznania należą się trenerowi ze społu WL Haczkiwiczowi,

który bardzo starannie przygotował swoich podopiecznych do skomplikowanych ewolucji akrobatycznych. Duże brawa otrzymał najmłodszy zawodnik „Zarzewia”, Zbigniew Bodlak inagurujący występ. Szczególnie publiczności podobała się ostatnia figura wykonywana na dwóch motocyklach przez 8 ówczących zawodników. (f-b)

KARTING — PRZEDSIONEK RAJDOWEJ SŁAWY

Sport kartingowy nazywany jest popularnie przedsi-kiem rajdowej sławy. Gokarty to domena młodych. Najczęściej sami konstruują te nieskomplikowane wózki i startują na nich w zawodach. Koszałin jest jednym z najbardziej liczących się ośrodków kartingowych w kraju. Najsilniejsza sekcja mieści się przy Technikum Samochodowym. Nic też dziwnego że właśnie ta sekcja była organizatorem trzydniowych zawodów kartingowych; I i II eliminacji Młodzieżowych Mistrzostw Polski i II eliminacji sztafetowej grupy północnej.

Z okazji Centralnych Dożynek PP „Totalizator Sportowy” ufundowało puchar, dla najlepszych drużyn młodzie-

żowych, tj. dla zwycięzców I i II eliminacji MPP. Zdobyły je drużyny: Technikum Samochodowego z Koszałina i Technikum Samochodowego z Torunia.

Zawody kartingowe rozgrywane na torze przy ulicy Kwiatowej, osiągnęły spore zwolennictwo tego sportu. Kibice nie zawiedli się. Walka na torze była pasjonująca i bardzo dobrze spisywali się w niej koszałinnianie. I eliminacji MPP wygrał Weber z Technikum Samochodowego z Koszałina. Wyprzedził on Borowego z Nysy i Świątka z T.S. Toruń.

Weber został również zwycięzcą II sztafetowej eliminacji grupy północnej. Po doskonałej jeździe pokonał on Urbana z MDK Koszałin i Wierchowskiego z Automobilkłubu Toruń. Gorzej wiodło się młodym koszałinnianom w II eliminacji MPP. Jeździli oni dobrze ale i walki o czołowe lokaty wyeliminowały ich detale-ty manewru.



Z okazji Centralnych Dożynek otwarta została w hali sportowej KOSiW, wystawa osiągnięć sportowych województwa koszałinnian i śląpskiego. Organizatorem ciekawej ekspozycji była Wojewódzka Federacja Sportu.

W hali można było zobaczyć najcenniejsze trofea sportowe

zdobyte m. in. przez kluby Czarnych (Śląsk), Gwardii (Koszałin), Orla (Wałcz), Iskry (Białogard), Darzbaru (Szczecinek), Drowy (Drawsko), Kotwicy (Kolobrzeg).

Na zdjęciu: fragment ekspozycji.

Fot. M. Kobus

SZTANGIŚCI NIE ZACHWYCIŁI

W hali sportowej KOSiW zakończyli mistrzowskie boje ciążownicy. Trzeba przyznać, że poziom turnieju nie był wysoki. Osiągnięto przeciętne wy-

nikł. Również słabo wypadli reprezentanci województwa śląpskiego i koszałinnian. W łącznej klasyfikacji najlepszymi okazali się LZS-owcy Olsztyna.

FINAŁ BIEGÓW NARODOWYCH

Z okazji dożynek odbyły się biegi narodowe LZS, w których startowali reprezentanci 49 województw. W koszałinnian finale uczestniczyło po-

nad 800 zawodników i zawodników wyłonionych w czasie eliminacji. Pierwsze miejsce zdobył zespół Katowic przed Zamościem i Rzeszowem. (f-b)

NA MATACH WSInż.

W hali WSInż. w Koszałinie zakończył się turniej zapasniczy. Z reprezentantów województwa śląpskiego i koszałinnian najlepiej wypadli Przy-

sadny i Sosnowski, zdobywając brązowe medale. Drużynowo turniej wygrał zespół Krakowa przed Sieradzem i Wrocławiem.

JEŹDZIECKIE EMOCJE

Zawody jeździeckie były najbardziej widowiskową imprezą sportową, zorganizowaną z okazji dożynek w Koszałinie. Na stadionie Bałtyku rozegrano bowiem najciekawsze z konkurencji jeździeckich, 14 jeźdźców (16 koni), w tym m. in. członkowie kadry narodowej S. GRODZICKI, A. PACYŃSKI, J. BOBIK przystąpili do konkursu potęgi skoków.

Rozpoczęto go od wysokości 150 cm. Sześć przeszkód bezbłędnie pokonało 13 koni. Niewiele także było zrzutek na wysokości 160 i 170 cm. W miarę jak podnoszono „poprzeczke” zmniejszała się nie tylko liczba zawodników, lecz także przeszkód. W finałowej rozgrywce były do pokonania już tylko dwie. Dla większości uczestników konkursu wysokość 180 cm okazała się nie do pokonania. Uporało się z nią tylko trzech jeźdźców. Komisja sędziowska przyznała ex aequo pierwsze i drugie miejsce Januszowi Bobikowi (z LZS Nowielice) na koniu „Zygzak” i Wojciechowi Ganowiczowi (LKS Cwał Poznań) na koniu „Begonia”. Trzecie miejsce zajął Antoni Pacyński (LZS Łaski) na koniu „Postawa”. Szczególne uznanie widowni zyskała klacz „Begonia” — najmniejszy z koni uczestniczących w konkursie.

Po jeźdźcach na płytę boisk wjechały powozy. Koszałinnianie po raz pierwszy mieli okazję do obejrzenia konkursu zreczności powożenia zaprzęgami czterokonnymi. Dodajmy, że w najlepszym wykonaniu, bo wicemistrzów Europy z Sopotu w składzie: T. Czermski, Z. Waliszewski i Z. Szymoniak. Jak wiadomo ekipa polska zajęła drugie miejsce. Na tych mistrzostwach, a indywidualnie A. Musiał był czwarty. Wszyscy ci powoźcy wystąpili wczoraj w Koszałinie. Konkurs polegał na bezbłędnym przejechaniu przez kilkanaście bramek tylko o 40 cm szerszych od rozstawu kół pojazdu.

Imprezę na stadionie zakończyło barwne widowisko pod nazwą „Wesele krakowskie”, w którym oprócz jeźdźców wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiaczy”. (par)

I LOSOWANIE — 1, 19, 23, 39, 45, 46, — dod. 42

II LOSOWANIE — 6, 12, 13, 37, 39, 40.

BANDEROLA — 176057

Kłeska polskich żuźlowców na Wembley

W sobotę 6 bm. na stadionie Wembley rozegrany został 30 finał indywidualnych mistrzostw świata na żuźlu. Bezapelacyjnym zwycięzcą został Duńczyk Ole Olsen, który zgromadził maksymalną ilość 15 pkt. Pierwszym wicemistrzem świata został Szwed Anders Michanek — 13 pkt, a drugim wicemistrzem świata John Louis (W. Brytania) — 12 pkt. Wielokrotny mistrz świata Ivan Mauger (N. Zelandia) uplasował się na 4 pozycji — 12 pkt.

Podobnie jak na stadionie w Bydgoszczy, zawiedli nasi żuźlowcy. Najlepszy z Polaków Edward Jancarz z dorobkiem zaledwie 4 pkt. sklasyfikowany został na 12 miejscu. Z tą samą ilością punktów Zenon Plech uplasował się na 14 pozycji. Marek Cieślak zdołał wywalczyć 1 pkt, zajmując 15 pozycję, a Henryk Gluecklich z zerowym dorobkiem znalazł się na ostatnim miejscu.

Puchar Europy w wieloboju dla ZSRR

Zakończone w Bydgoszczy zawody o Puchar Europy w dziesięcioboju przyniosły sukces drużynie ZSRR. Dziesięciobojści radzieccy zgromadzili 23.631 punktów i zdecydowanie wyprzedzili obrońców tytułu, Polaków o ponad 800 pkt. Polacy zgromadzili 22.824 pkt.

Indywidualnie najlepszym okazał się Litwinienko

(ZSRR), dzięki doskonałemu biegowi na 1500 m. Wynik Litwinienki — 8.030 pkt. Drugie miejsce zajął Awiłow (ZSRR) — 7.993 pkt, a trzecie Katus (Polska) — 7.950 pkt. Pozostali nasi dziesięciobojści zajęli następujące lokaty: Janczenko był 8. — (7.570 pkt.); Miś — 18 (7.304 pkt.) a Nikityn 24 (7.014 pkt.).

7 medali zdobyli polscy strzelcy na Mistrzostwach Europy

W Sofii zakończyły się strzelackie mistrzostwa Europy kobiet i juniorów. Doskonale zaprezentowali się reprezentantki Polski, zdobywając 7 medali. W tym 2 złote i 5 srebrnych. Tak więc pokazny już w tym roku dorobek medalowy na mistrzostwach Europy polskich strzelców (19 medali) wzrósł o kolejne cztery.

W ostatnim dniu mistrzostw, srebrne medale dla barw Polski zdobyły: w konkurencjach indywidualnych: Andrzej Łaski oraz Julia Kolas w strzelaniu z pistoletu dowolnego. W klasyfikacji zespołowej złoty medal zdobył seniorski w strzelaniu z karabinka standard z trzech postaw (3x20 strzałów) — natomiast srebrny medal — juniorzy w strzelaniu z pistoletu dowolnego.

Tytuł mistrzyni Europy w strzelaniu z karabinka standard z trzech postaw wywalczyła reprezentantka Bułgarii, Pelowa, ustanawiając wynikiem 580 pkt. rekord świata. Srebrny medal zdobyła Konhak (NRD) — 579 pkt. a brązowy — Sarina (ZSRR) — 578 pkt. Najlepsza z Polek Talsner uplasowała się na piątym miejscu — 576 pkt., wyprzedzając Kowalewską — 575 pkt.

W klasyfikacji zespołowej Polki zdobyły złoty medal wynikiem 1716 pkt., wyprzedzając zespół ZSRR — 1710 pkt. oraz Jugosławie — 1708 pkt.

Największą niespodzianką sprawy specjalistów od strzelania z pistoletu w konkurencji kobiet w strzelaniu z pistoletu dowolnego (30x30 strzałów) reprezentantka Polski Kolas zdobyła srebrny medal uzyskując 582 pkt. Przegrała ona z Stojąrową (ZSRR), która wynikiem 587 pkt. wyrównała rekord świata.

W strzelaniu z pistoletu dowolnego juniorów Andrzej Łaski wywalczył srebrny medal wynikiem 371 pkt., wyprzedzając Stojarczyk (ZSRR) także 371 pkt. Tytuł mistrza Europy w tej konkurencji zdobył Litwakowski (ZSRR), poprawiając wynik 375 pkt. rekord Europy.

W klasyfikacji zespołowej triumfowali juniorzy ZSRR, ustanawiając rekord Europy wynikiem 1111 pkt. Srebrny medal zdobyli Polacy — 1098 pkt. a brązowy Bułgarzy — 1071 pkt.

Świetny boks Gołębiewskiego

CZARNI — MOTOR BABELSBERG 18:4

Sportowym prologiem tegorocznych „Dni Śląska” było tradycyjne międzynarodowe spotkanie bokserów Czarnych z II-ligowym zespołem NRD. Motor Babelsberg. W roku ubiegłym w Śląsku oraz wiosną br. w Poczdamie Motor odniósł dwa zwycięstwa nad Czarnymi. Tym razem słusznie było wzięte do siebie i odnieść zwycięstwo. Walki w ringu i na punkty prowadziły: Sedziowie: Weber (Magdeburg), Nowak (Poczdam), Siedziowski (Śląsk) i Winiarski (Bydgoszcz). Oznaka meczu była walka w wadze lekkosredniej. Soutakali się w niej kapitanowie obu drużyn: Gołębiewski i Hoffman. Walczący z odwrotną pozycją zawodnik Motoru należał do czołowych pięściarzy swego kraju. W Śląsku mimo wielkiej walki, musiał uznać wyższość znakomitego uosobionego Eugeniusza Gołębiewskiego, który

zademonstrował boks na wysokim poziomie.

A o pozostałe wyniki walki (na pierwszym miejscu pięściarze Czarnych) w papierowej — Bartnik wywalczył Fluge, w musza. Misiak zdobył punkt w walkowerem z powodu braku przeciwnika w piórkowej. Wędziński pokonał słabego ale wytrzymałego Mobisa, w lekkiej. Molus w pierwszej rundzie przegrał z Lutem, w lekkopółśredniej. Loksztein pokonał Horskiego w półśredniej. Kuciów w pierwszej rundzie startu sekundant Motoru podał Radinga, w średniej: Dragunowicz w trzecim starcie przez rzec odniósł zwycięstwo nad Buhnerem, który w pierwszej rundzie był liczony, w półśredniej Gawrilatek już w I rundzie przez rzec pokonał Sulca, w ciężkiej: Gabrysiak w II starcie przegrał na skutek przewagi Hesse.

J. MARKO

FIBAK I SZWAJ MISTRZAMI KRAJU W TENISIE

W ostatnim dniu Tenisowych Mistrzostw Polski, na kortach MKT w Łodzi rozegrano 3 finały: w grze pojedynczej kobiet i mężczyzn oraz w deblu mężczyzn.

W grze pojedynczej kobiet Danuta Szwał (Piast Gliwice) bez trudu uporała się z Jolantą Rozalą (Olimpia Poznań) 6:0, 7:5.

Finał w singlu mężczyzn trwał ponad trzy godziny. Tytuł zdobył Wojciech Fibak (Olimpia Poznań) wygrywając z Jackiem Niedźwiedzkiem (Legia Warszawa) 7:5, 6:1, 4:6, 6:4.

W walce o trzecie miejsce w singlu mężczyzn Drzymałski (Polonia Bydgoszcz) pokonał pogromcę Nowickiego — Dobrowolskiego (Zagłębie Wałbrzych) 2:6, 6:0, 6:4, 6:4.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Armii Zaprzysiężonych

Na budoapesztańskim Nepsadonie zakończyły się mistrzostwa Armii Zaprzysiężonych w lekkiej atletyce.

W biegu na 100 m. mężczyzn triumfował Nowoszy (Polska) — 10,2 przed Lewym (NRD) — 10,2 i Kubańczykiem Perezem — 10,3. Drugi złoty medal dla naszej reprezentacji wywalczył w skoku w dal Cybulski — 7,98 przed reprezentantem Armii Radzieckiej Gębina — 7,76. W rzucie młotem triumfował Dmitrienko (ZSRR) — 73,88 przed Jaglinskim (Polska) — 68,64.

W biegu na 400 m zwyciężył Iwanow (ZSRR) przed Polakiem Włodarskim — 47,0.

Zwycięzcą pozostałych finałów: 1500 m — Stolle (NRD) 3:51,6; oszczep — Feldmanis (ZSRR) 52,85; 400 m ppł. — Strużakow (ZSRR) 50,7.

Trzeci z kolei złoty medal wywalczył dla reprezentantów Wojska Polskiego Szordykowski w biegu na 5000 m. Polak uzyskał czas 15:49,4 i pokonał Hoffmanna (CSRS) 15:50,2 oraz drugiego na szerszą bieżnię Debskiego — 13:51,6.

W sztafecie 4x100 m zwyciężyła NRD 40,8 przed Polską 44,0 oraz CSRS 46,1.

TOTO LOTEK